Redakcja i Administracja
Warszawa
ul. Warecka 7—Tel. 5.06.70

Kraków
ul. Sw. Tomasza 11-a
Telefon 103.10

NAPRZÓD

ORGAN POLSKIEJ PARTJI SOCJALISTYCZNEJ
WYCHODZI CODZIENNIE RANO
WYDAWCA: RADA NACZELNA P. P. S.

Cena 10 groszy za numer
Miesięcznie złotych 2.50
Zagranicą złotych 5.60
Konto P.K.O. w Warszawie Nr. 29.129
Pocztowe Przekazy Rozrachunkowe
Urząd Pocztowy Warszawa I Kartoteka N. 188

Warunki prenumeraty: w Krakowie z odnoszeniem miesięcznie zł. 2.50, na prowincji miesięcznie zł. 2.50, zagranicą zł. 5.60. Za zmianę adresu 50 gr.
Ceny ogłoszeń: Za wiersz wysokości 1 milimetra w tekście gr. 50, zwyczajne gr. 40, nekrologi do 60 mm. gr. 20, powyżej 60 mm. gr 30, drobne za wyraz 20 gr. Poszukiwanie i zaofiarowanie pracy bezpłatnie. Ogłoszenia tabelaryczne o 50 proc. drożej. Układ ogłoszeń tekstowych i zwyczajnych 6-cio szpaltowy. Za treść ogłoszeń Redakcja nie odpowiada.

Czy Ameryka zezwoli na wywóz broni do Hiszpanii?

Walka Republiki Hiszpańskiej

z najazdem faszystowskim

Wojska rządowe poprawiły swe pozycje

Ministerium obrony Hiszpanii komunikuje, że na froncie wschodnim na odcinku pirenejskim wojska rządowe zdobyły Plade Negua, Puig Casidros i Besan.

Na froncie Lewantu odparte zostały ataki nieprzyjacielskie na północ od Cuevas de Vinromat. Nieprzyjaciel poniósł tam duże straty.

W Sierra Pobo trwa zacięta walka. Wojska rządowe poprawiły nieznacznie swe stanowiska pod Pic Castel - Tirio.

Doniesienia faszystów

Główne dowództwo gen. Franco donosi, że w ciągu czwartku wojska faszystowskie odrzuciły szereg ataków nieprzyjacielskich na froncie Castillon. Faszyści wzięli podobno do niewoli dużo Niemców, emigrantów walczących w szeregach armii republikańskiej.

Wskutek trwającej w dalszym ciągu niepogody działania wojenne ulegają w dalszym ciągu zawieszeniu.

300 bomb zrzucili faszyści na małe miasto

Ministerium lotnictwa Hiszpanii komunikuje, że samoloty gen. Franco dwukrotnie atakowały wczoraj Castellon de la Plana. Około 300 bomb zrzucono na miasto. Przeszło 100 domów zostało zniszczonych.

W ciągu dnia wczorajszego również dwukrotnie bombardowano Walencję, jednak liczba ofiar i strat, spowodowanych bombardowaniem, nie jest znana.

Faszyści zbombardowali statek francuski

Donoszą z Walencji, że wczoraj o godz. 13-ej w czasie bombardowania miasta z samolotów jedna z bomb trafiła w statek francuski „Djenn", pochodzący z Marsylii. Pożar, jaki powstał na pokładzie został szybko ugaszony, nie obeszło się jednak bez ofiar — kilku marynarzy odniosło rany.

Czy Ameryka zezwoli na wywóz broni do Hiszpanii?

Sekretarz stanu Ameryki Hull oświadczył na konferencji prasowej, iż nie może udzielić odpowiedzi, czy departament stanu poprze rezolucję senatora Nye, domagającą się zniesienia zakazu wywozu broni i amunicji z Ameryki do Hiszpanii. Rząd St. Zjedn. — oświadczył Hull — bada obecnie materiały faktyczne w sprawie Hiszpanii i udzieli później wyjaśnień co do swego stanowiska wobec rezolucji sen. Nye, jeżeli to da się pogodzić z interesem publicznym.

„Washington post" pisze, że neutralność St. Zjedn. wobec wojny domowej w Hiszpanii musi być poddana rewizji. W. Brytania porzuciła politykę nieinterwencji w układzie z Włochami. W. Brytania bowiem pośrednio zgodziła się na pozostanie wojsk włoskich w Hiszpanii.

Marszałek Czang-Kai-Szek na czele

45 dywizji chińskich

przystąpił do ataku na froncie Suczou

Na froncie Suczou na południe od wielkiego kanału, działania wojenne po obu stronach ożywiły się.

Czang - Kai - Szek zarządził wzmocnienie wojsk chińskich, które wynoszą 40 dywizji o dalsze 5 dywizji i objął sam dowództwo pierwszej linii frontu.

* *

Komunikat chiński donosi, że po otrzymaniu posiłków Chińczycy przeszli do energicznego kontrnatarcia na szerokim froncie na północ od kolei Łughajskiej (w południowym Szantungu). Prawe skrzydło chińskie posunęło się dość znacznie naprzód w centrum zaś wre zacięta walka. Komunikaty podkreślają męstwo ludności cywilnej, a zwłaszcza kolejarzy węzła w Suchow, którzy pracują często pod ogniem nieprzyjacielskim.

Prasa japońska donosi, że w samym Hankau znajduje się obecnie przeszło 100 lotników sowieckich, którzy posiadają własny sztab, mieszczący się w gmachu b. „Klubu japońskiego". Lotnicy sowieccy trzymają się na uboczu i nie wdają się w żadne rozmowy z miejscową ludnością, a tym bardziej z cudzoziemcami.

Ostatnio do miasta Lanchau przybyła nowa znaczna partia samolotów sowieckich. Część tych samolotów oczekiwana jest w Hankau. Mają one być użyte dla wzmocnienia powietrznej obrony Hankau, wykazującej poważne luki.

Obława w trójkącie terroru

Władze angielskie przystąpiły do przeprowadzenia wielkiej obławy na terenie wynoszącym kilkaset mil kw. w Palestynie środkowej. Obława dokonywana jest przy pomocy samolotów i dość znacznych oddziałów wojsk lądowych. Postanowienie urządzenia obławy zapadło z chwilą kiedy w zeszłą sobotę na terenie Palestyny dokonano zamachu na 6 policjantów i nie wykryto sprawców.

„Znany trójkąt terroru" Umm el Fahm i Azzum stanowi centrum całej akcji, w wyniku której już teraz aresztowano setki Arabów i Żydów.

Defilada przed Hitlerem

z okazji czarno-brunatnego spotkania

Wczoraj kanclerzowi Hitlerowi pokazano włoską armię lądową. W pobliżu ulicy Del Triomfi w Rzymie ustawiło się w oczekiwaniu defilady 30 tys. ludzi. Hitler i król Wiktor Emanuel przejechali przed frontem długości 6 klm., poczym w towarzystwie Mussoliniego zajęli miejsca na wielkiej trybunie królewskiej w ulicy Triumfów, gdzie już znajdowali się królowa i cesarzowa, księżniczki krwi, ministrowie niemieccy i włoscy oraz dygnitarze państwowi. Kirasjerzy oddali honory, podczas gdy orkiestra odegrała hymny obu państw.

Wielką defiladę na Via del Triomphi rozpoczęły oddziały Balilla, awangardziści i młodsi faszyści. Oddziały defilowały paradnym krokiem rzymskim, skandowanym przez rytmiczne uderzenia bębnów, ustawionych na wprost trybuny królewskiej karabinierów. Za oddziałami młodzieży szli wychowawcy szkół wojskowych i batalony karabinierów, grenadierów i piechoty. Przebieg defilady, transmitowany był na Włochy i Niemcy. Za oddziałem czarnych muszkieterów Mussoliniego defilowały oddziały wszystkich rodzajów milicji faszystowskiej. Defiladę krokiem paradnym zamykała policja kolonialna, po której szły krokiem wojskowym oddziały piechoty z karabinami maszynowymi i małymi działkami, ustawionymi na grzbiecie mułów, bataliony alpejskie wraz z artylerią górską, batalion piechoty morskiej, pułk lotniczy, następnie uczniowie akademii morskiej z baterią małych dział, inwalidzi wielkiej wojny na samochodach, a dalej czołgi szybkie i ciężkie, pułk saperów, pułk chemiczny w maskach i mundurach antygazowych.

ZSSR zmienia wciąż ambasadorów

Ambasadorem sowieckim w Berlinie mianowany został Mieriekałow, dotychczasowy zastępca komisarza handlu zagranicznego Z. S. S. R.

Cenzura w Brazylii

W Brazylii ogłoszono dekret zakazujący publikacji książek, dzienników oraz wszelkich innych wydawnictw w językach obcych bez zezwolenia ministerium sprawiedliwości.

Nowe przesilenie w Belgii?

W czwartek w późnych godzinach wieczornych pojawiły się pogłoski o mającym nastąpić przesileniu Rządu belgijskiego.

Nowe zwycięstwo wyborcze

angielskiej Parii Pracy

W wyborach uzupełniających w m. Lichfeld laboorzysta Poole uzyskał mandat 23.588 głosami przeciwko 22.760 głosom, które padły na Craddock'a, kandydata rządowego.

Hitlerowcy skonfiskowali

zamek historyczny Maksa Reinhardta

Jak donosi „Telegraph" z Salzburga, władze hitlerowskie skonfiskowały znany historyczny zamek w Salzburgu Leopoldskron, który należał poprzednio do słynnego reżysera Maksa Reinhardta.

Pociąg najechał na auto

22 osoby zabite a 19 odniosło ciężkie rany

Donoszą z Viana de Castelho (Portugalia) o tragicznym wypadku, który spowodował śmierć 22 osób i ciężkie poranienie 19. Do Viana de Castelho jechało samochodem ciężarowym przeszło czterdzieści osób, mieszkańców okolicznych wiosek. Na przejeździe kolejowym szofer zauważył, że zmylił drogę i chciał cofnąć się w tył. W momencie, gdy ciężarówka znajdowała się całkowicie na torze, z zakrętu wyjechała lokomotywa i całym pędem uderzyła w samochód, rozbijając go w drobne kawałki. 22 osoby poniosły śmierć na miejscu, 19 zaś zostało ciężko rannych.

Hotel wyleciał w powietrze

W stolicy Argentyny w hotelu „Europa" nastąpiła eksplozja gazu ziemnego. Siła wybuchu była tak wielka, że cały hotel runął w gruzy, przy czym jedna osoba zginęła na miejscu, a sześć zostało ciężko rannych. W stojących w pobliżu hotelu budynkach wypadły wszystkie szyby. Eksplozja nastąpiła z powodu nagromadzenia się w piwnicy hotelu dużej ilości gazu ziemnego, wskutek nienależytego uszczelnienia rur doprowadzających gaz.

Kobiety w armii tureckiej

przyjmowane są tylko zamężne na 5-letnią służbę

Jak donoszą z Ankary kobiety rozpoczną w najbliższych latach służbę w wojsku tureckim w roli zawodowych sanitariuszek. W przyszłym roku szkolnym zostanie otwarta specjalna szkoła, po której ukończeniu absolwentki zostaną wcielone do armii, gdzie muszą odbyć obowiązkową służbę w ciągu przynajmniej 5 lat.

Do szkoły przyjmowane będą kandydatki w wieku od 16 do 23 lat, ale tylko zamężne.

Tragiczny bilans

trzęsienia ziemi w Turcji

Według sprawozdania, złożonego w wielkim zgromadzeniu narodowym Turcji przez ministra spraw wewnętrznych Szukru Kaya, ostatnie trzęsienie ziemi w rejonie Kirszehiru spowodowało śmierć 149 ludzi. Straty materialne wynoszą 4000 domów zniszczonych całkowicie i 6000 domów uszkodzonych. W wyniku katastrofy 680 sztuk bydła padło zabitych.

„Dzumhuriet" donosi z Ankary, że Rząd turecki postanowił wyasygnować 500.000 funtów, celem odbudowy zniszczonych przez trzęsienie ziemi wsi. Ofiary składane na rzecz poszkodowanych wynoszą około 200.000 funtów.

Zapasy złota na świecie

Miesięczny raport finansowy Ligi Narodów stwierdza, iż 87% złota monetarnego na świecie znajduje się w posiadaniu 6 państw. Są to: Stany Zjednoczone, Francja, Anglia, Belgia, Holandia i Szwajcaria. Hiszpania i Rosja Sowiecka nie są objęte raportem. Rezerwy złota Niemiec, Włoch i Japonii wynoszą razem zaledwie 2% światowego zapasu złota monetarnego.

Straszny wybuch

w zakładach „Solvay" w Inowrocławiu

W czasie wybuchu kotła parowego w zakładach „Solvay" w Inowrocławiu — [illegible] poniosło śmierć 6 osób, zaś kilka osób zostało rannych. Urządzenia i zabudowania zakładu uległy częściowemu zniszczeniu. Ciała ofiar katastrofy zostały rozszarpane na kawałki.

Parady i Narady

Przetargi między dwoma dyktatorami

Europa środkowa - za Morze Śródziemne

Na temat rozmów między Hitlerem a Mussolinim korespondenci rzymscy dzienników angielskich, w szczególności „Timesa" i „Daily Telegraph", donoszą, że rozmowy dotyczyły przede wszystkim znaczenia stosunków angielsko-francuskich dla osi Rzym—Berlin.

Panuje w Rzymie pogląd, że Mussolini stara się doprowadzić do współpracy z zainteresowanymi mocarstwami w sprawie pokojowego załatwienia problemu mniejszościowego w Czechosłowacji.

Z drugiej strony — jak pisze „Times" — niemieckie koła w Rzymie głoszą, że układ angielsko-francuski da się zharmonizować z osią Rzym—Berlin (?!).

OBAWY PARYŻA

Na łamach prasy paryskiej zarysowuje się obawa co do kierunku, jaki mogą przybrać rozmowy rzymskie.

Dzienniki obawiają się, aby Hitler nie chciał zwrócić *ekspansji włoskiej w kierunku morza Śródziemnego i Północnej Afryki, obiecując Włochom w tej dziedzinie całkowite poparcie wzamian za zarezerwowanie dla ekspansji Rzeszy — Europy Środkowej i Bałkanów.* Część prasy paryskiej wyraża obawy, aby Mussolini celem ocalenia reszty wpływów włoskich na Bałkanach i w Europie Środkowej nie chciał ze swej strony zwrócić całej uwagi Trzeciej Rzeszy na zagadnienia kolonialne.

Hitler — pisze „Oeuvre" — oświadczyć miał w czasie swej pierwszej rozmowy z Mussolinim, iż domaga się od Włoch poparcia dla żądań kolonialnych. Niemiec, lecz przede wszystkim domagał się pozostawienia Niemcom wolnej ręki wobec Czechosłowacji, wzamian za co Niemcy obiecują poparcie planów włoskich na morzu Śródziemnym, co, jak zaznacza dziennik, postawiłoby na porządku dziennym najpierw sprawę Tunisu, a z kolei sprawę granicy francusko-włoskiej.

„Temps" wyraża przypuszczenie, że Mussolini wzamian za pewną ujmę, jaką dla prestiżu włoskiego był Anschluss, zechce odegrać pewną rolę pośrednika między Niemcami i Czechosłowacją.

REWIA WŁOSKICH SIŁ MORSKICH

W czwartek rano rozpoczęła się rewia sił morskich Włoch przed królem włoskim, Mussolinim i Hitlerem, którzy przebywali na pokładzie pancernika liniowego „Conte di Cavour".

Rewia, w której prezentowało się 200 jednostek floty włoskiej, trwała od g. 11.40 do 17.

Po opuszczeniu przez pierwszą eskadrę portu neapolitańskiego rozpoczęły się ćwiczenia, polegające na zaatakowaniu dwuch pancerników przez łodzie podwodne, po czym cztery eskadry torpedowców zaatakowały dwie eskadry krążowników. Jednostki atakujące okrążyły się zasłoną dymną. W akcji wziędy czynny udział eskadry wodnosamolotów.

* *

Po zakończeniu wielkiej defilady morskiej i uformowaniu się orszaku, który wyruszył z portu Neapolu głównymi ulicami miasta, na wielkim neapolitańskim placu plebiscytowym odbyła się manifestacja faszystowska.

Orszak z królem i Hitlerem na czele wjechał na dziedziniec pałacu. Kulminacyjny moment demonstracji nastąpił w chwili, gdy o godzinie 20-ej król wraz z Hitlerem ukazali się na balkonie pałacu.

Wieczorem w teatrze San Carlo odbyło się na cześć Hitlera przedstawienie opery „Aida", wystawionej z niezwykłym przepychem. Równocześnie iluminowano całą zatokę neapolitańską i Wezuwiusz. Na stokach wulkanu jaśniał gigantyczny napis: „Heil Hitler".

Czy kurs franka jest ustalony?

Dalsze plany Rządu Daladiera

Środowe uchwały Rządu zostały wykonane i przeprowadzone na rynku finansowym szybko i precyzyjnie. Frank francuski ustabilizował się zarówno w Paryżu, jak i na giełdach zagranicznych na poziomie, od powiadającym mniej więcej 179 frankom za funt angielski. Operacja ta nie wywołała poważniejszego zaniepokojenia ani zamieszek w kołach finansowych, a pewne obawy, czy czasem Anglia, Szwajcaria, a może i Ameryka nie pójdą za wzorem Francji i nie obniżą również poziomu swych dewiz, zostały szybko rozproszone przez oficjalne komunikaty Ameryki, Anglii i Szwajcarii, że kraje te nie zamierzają obniżać wartości swych walut.

Chociaż minister finansów Marchandeau oświadczył, że środowe uchwały Rady Ministrów nie ustaliły stabilizacji ani jej poziomu, lecz tylko określiły dolną granicę franka, poniżej której Rząd frankowi spaść nie pozwoli, i, że operacja czwartkowa w wykonaniu uchwał Rady Ministrów była tylko operacją przygotowującą właściwą stabilizację, w kołach finansowych dzień środowy i czwartkowy, uważane są za dni stabilizacji franka de facto z tym, że dekret, ustalający wartość złotą franka francuskiego, w niewielkich tylko rozmiarach, może zmienić obecny stosunek franka do funta i to w ten sposób, że odchylenie to będzie raczej na korzyść franka, aniżeli poniżej obecnego poziomu.

Przed ukazaniem się pierwszych dekretów, oczekiwane było wypuszczenie bonów pożyczki obrony narodowej. Po oświadczeniu premiera Daladier, zapowiadającym obniżenie kursu franka do obecnego poziomu, w kołach finansowych i politycznych przypuszczano, że dekret, ustalający nowy parytet franka, ukaże się dość szybko. Wydanie takiego dekretu pozwoliłoby bowiem z miejsca na przerachowanie zapasów złota Banku Francji, co dałoby skarbowi państwa poważną sumę, sięgającą niemal 50 miliardów franków.

W ciągu czwartku wyjaśniło się, że Rząd nie ma zamiaru iść po tej drodze najłatwiejszej, lecz pragnie przeprowadzić sanację finansów stopniowo i metodycznie. Obecnie po przeprowadzeniu stabilizacji faktycznej Rząd posiada do dyspozycji z kredytów bezprocentowych w Banku Francji jeszcze kwotę ok. 7 miliardów franków. W ciągu najbliższego tygodnia oczekiwane jest wypuszczenie nowej emisji krótkoterminowych bonów obrony narodowej, na kwotę stosunkowo niewielką 1 i pół do 2 miliardów franków.

W ten sposób Rząd miałby do dyspozycji ok. 10 miliardów, które pozwoliłyby na pokrywanie dotychczasowego deficytu budżetowego, wynoszącego ok. miliarda franków tygodniowo, do drugiej połowy lub nawet do końca lipca.

Dopiero zatem na połowę lipca oczekiwane jest przeprowadzenie definitywnej stabilizacji franka na nowym poziomie przez ustalenie nowego parytetu złota. Operacja ta poprzedzi prawdopodobnie projektowaną wielką pożyczkę obrony narodowej, która opiewałaby na 10 — 15 miliardów franków. Rząd bowiem, pomimo możliwości, jakie da skarbowi przerachowanie zapasów złota, nie zamierza się wyrzec projektu pożyczki obrony narodowej, aby w ten sposób podkreślić tym mocniej różnicę między nadzwyczajnym budżetem zbrojeniowym a budżetem zwyczajnym, w którym będą czynione dalsze reformy, zmierzające do zmniejszenie deficytu. (PAT).

Kulisy ściągania podaków

13 dzień procesu Michalskiego

Z zeznań św. Rutkowskiego, o których pisaliśmy wczoraj, wynikało, że jednak osk. Michalski na wielką skalę umarzał zaległości podatkowe lub też rozkładał je na minimalne raty. W dalszym ciągu zeznań św. Rutkowskiego ujawnione zostało, iż poza firmą „Gepete" i Cwejko uzyskał rozłożenie na niewielkie raty swych zaległości kupiec Zysman z Lublina. Świadek oparł się temu. Gdy Michalski ustąpił, ulgi przezeń przyznawane zostały cofnięte.

Część zeznań św. Rutkowskiego odbyła się przy drzwiach zamkniętych. Stwierdził on w dalszym ciągu, że Michalski, który był stale w kontakcie z wiceministrem Starzyńskim starał się o to, by jego zwierzchnik dyr. Koszko nie mógł się dostać do wiceministra. Na ogół uważano, że Michalski ma wielkie wpływy i wszyscy ogromnie się go bali. Co do adw. Groskopfa to wszyscy wiedzieli, że jest on przyjacielem Michalskiego i często bywa w ministerstwie.

Świadek stwierdza, że firma Halberstadt miała nałożone pół miliona podatku. Podatek ten Izba Skarbowa rozłożyła na raty po 30 tysięcy, Michalski zmniejszył te raty i raty zmienił na bezterminowe.

Św. Galster, następca Michalskiego w Ministerstwie twierdził, że dyr. Koszko był narzędziem w ręku Michalskiego.

Świadek Lucyna, urzędnik Min. Skarbu, od sądu się nie stawił i zeznania jego odczytano. Stwierdzał on, iż Michalski uratował go kiedyś, gdy miał on sprawę dyscyplinarną we Lwowie, gdzie był urzędnikiem Izby Skarbowej. Świadek wobec tego miał dług wdzięczności wobec Michalskiego, a Michalski to wykorzystywał, używając go do załatwiania swych spraw prywatnych.

Św. Wolski, b kierownik wydz. finansowego w Izbie Skarbowej z trudnością przypominał sobie szczegóły, o które go pytano.

Świadek ten jednak pamięta, że przychodził doń od Michalskiego urzędnik Malinowski w sprawie firmy „Getepe", mówiąc, iż „władza będzie zadowolona, jeśli się tę sprawę załatwi". Świadek pamięta również, że załatwiał sprawę rozłożenia rat „Sosnowieckiemu Towarzystwu Węglowemu".

Świadek Wolski był podwładnym urzędnika Malinowskiego i musiał wypełniać jego zlecenia. Malinowski powoływał się na Michalskiego. Świadek nie pamięta, aby o tych sprawach mówił z Segałem, przewodniczącym Komisji Szacunkowej.

Świadek Malinowski twierdzi także, że Segałowi nie mówił o sprawach załatwianych z Wolskim. Twierdzi też, iż nie pamięta, by mówił, że „władza będzie zadowolona" z załatwienia sprawy „Getepe".

Świadek ten zeznaje, że Segał miał prywatnych agentów, śledzących urzędników i że skupywał specjalnie weksle Michalskiego. Od tego czasu właśnie „zaczęła się nagonka w ministerstwie".

Świadek pamięta, iż po rozłożeniu na drobne raty pierwszej zaległości firmy „Getepe", firma ta zwróciła się z podaniem o rozłożenie na raty i innych zaległości. Izba Skarbowa wypowiedziała się negatywnie. Mimo to Michalski kazał to podanie załatwić przychylnie. Świadek wie, że w tej sprawie interweniował dyr. Kowalewski, który był przyjacielem Michalskiego.

Świadek tłumaczył sobie pośpiech w załatwieniu tych spraw tym, że min. Starzyński miał ustąpić i Michalskiemu zależało na szybkim ich zakończeniu.

Konfrontacja świadków Wolskiego i Malinowskiego, zarządzona w celu ustalenia, czy Malinowski mówił, że „władza będzie zadowolona" z załatwienia sprawy „Getepe", nie dała rezultatów. Każdy ze świadków twierdził co innego.

Dalsze badanie świadków trwa nadal. I. K.

W Sądzie Apelacyjnym Warszawy

Rozprawa prez. Starzyńskiego

przeciw Wł. Studnickiemu

W Sądzie Apelacyjnym Warszawy rozpoczęła się przerwana przed tygodniem rozprawa apelacyjna z oskarżenia komisarycznego prezydenta stolicy p. Starzyńskiego, przeciwko Wł. Studnickiemu. Jak wiadomo, proces ten był epilogiem wydania przez Wł. Strudnickiego broszury p. t. **„Mianowany a niepowołany administrator p. Stefan Starzyński"**, w której to broszurze postawił p. Studnicki prezydentowi Starzyńskiemu cały szereg zarzutów natury moralnej. P. Studnicki zarzucał między innymi prezydentowi udział w zbyt wielkiej ilości rad nadzorczych przedsiębiorstw państwowych (podsuwając przez to myśl wynikających stąd korzyści materialnych) zainteresowanie osobiste w praktykach kartelu drożdżowego, zbyt wielką autoreklamę, łamanie charakterów urzędników, czynienie z nich nie współpracowników lecz zauszników itd.

Sąd Okręgowy uznał, że dowód prawdy winy prof. Studnickiego został przez oskarżyciela przeprowadzony, a stanąwszy na stanowisku, iż prof. Studnicki jako człowiek światły i doświadczony publicysta, winien się był liczyć z konsekwencjami stawiania nie uzasadnionych zarzutów skazał prof. Studnickiego na 3 miesiące aresztu i 300 zł. grzywny.

Prof. Studnicki zaapelował. Poprzednia rozprawa apelacyjna nie odbyła się na skutek niestawiennictwa osk. Studnickiego, który nadesłał świadectwo lekarskie, stwierdzające chorobę gardła.

Na rozprawę wczorajszą oskarżony przybył.

Na wstępie rozprawy adw. Chmurski jeden z dwóch obrońców prof. Studnickiego postawił wniosek o ustalenie, co się stało z dwiema teczkami, zawierającemi wycinki z gazet, które złożył do sprawy adw. Woźniakowski, jako dowód autoreklamy a których w aktach Sądu Apelacyjnego nie ma. Drugi wniosek obrony dotyczył powołania świadka kpt. Śniechowskiego, który w swoim czasie starał się o przyznanie koncesji na drożdżownię.

Sąd Apelacyjny postanowił św. Śniechowskiego nie badać. Co zaś do owych teczek wyjaśnił, iż Sąd Okręgowy ich do akt nie dołączył, a obrońca i oskarżony w terminie przewidzianym przepisami nie upomnieli się o nie, czyli kwestja obecnie nie jest aktualna.

O godzinie 10.20 sąd przystąpił do odczytywania referatu, co zajęło czas do godz. 13-ej, poczem nastąpiła dłuższa przerwa.

I. K.

Przedstawiciele Partii Henleina

u premiera Hodży

leinowcy głoszą, że czeskie organa bezpieczeństwa przekroczyły granicę neutralności politycznej i powiadają, że tylko dzięki energicznej akcji miejscowych kierowników Partii Niemców Sudeckich zdołano uniknąć gwałtownej reakcji ze strony ludności niemieckiej (?) na taki postępek.

Poza tym obaj posłowie zawiadomili premiera Hodżę o represjach dyscypliarnych i gospodarczych, jakie spotkały Niemców sudeckich za udział w święcie 1-go maja oraz stwierdzili, że tego rodzaju prześladowania sprzeczne są z konstytucją. Na zakończenie przedstawiciele Partii Henleina w imieniu swej organizacji zwrócili uwagę premierowi, że tego rodzaju taktyka ze strony czechosłowackiej nie przyczynia się do umożliwienia rozwiązania problemu sudeckiego w duchu mowy Karlsbadzkiej. (PAT).

Biuro Partii Niemców Sudeckich komunikuje, że dwaj posłowie tego stronnictwa odbyli z premierem Hodżą rozmowę, w czasie której „wyjaśnili mu stosunek Niemców sudeckich do ostatnich wypadków oraz wysunęli pewne zasadnicze żądanie".

Kierownictwo Partii Henleina powołuje się na fakt, że w Opawie jeden z Niemców w dniu 1 maja został niebezpiecznie poraniony przez policję. Z tego powodu hen-

Chińska kontrofensywa

w kierunku Nankinu

Reuter, powołując się na źródła chińskie, donosi, że oddziały chińskie dotarły do wsi, położonej o 11 km. na południowy zachód od Nankinu.

Z Tokio donoszą, że sytuacja w południowym Szantungu nie uległa zmianie. Wojska chińskie, które atakowały pozycje japońskie, zostały odparte.

W pobliżu Puczau Japończycy rozbić mieli kolumnę chińską. Oddziały japońskie, operujące w południowo - wschodnim Szantungu, osiągnęły Czinghau w pobliżu rzeki Żółtej.

Echa incydentu

na granicy sowiecko-łotewskiej

W nocie, złożonej w Moskwie przez posła łotewskiego w sprawie incydentu granicznego, w czasie którego został ranny policjant łotewski.

Łotwa domaga się oprócz energicznego śledztwa, odszkodowania dla rannego i ewentualnego przyznania mu dożywotniej pensji, o ile otrzymana rana uczyni go niezdolnym do pracy. (PAT).

Ratyfikacja układu

angielsko-irlandzkiego

Na wniosek Chamberlaina Izba Gmin zaaprobowała zawarty ostatnio układ angielsko - irlandzki.

Urodziła siedmioraczki

ale martwe

Agencja Reutera donosi z Hawany, że według wiadomości z m. Bayamo, na Kubie siedmioraczki jakie powiła żona kolonisty Rafaela Casano przyszły na świat martwe.

Tajemniczy samolot

Prasa fińska donosi o pojawieniu się w dniu wczorajszym na terytorium Finlandii w pobliżu granicy sowieckiej koło miasteczka Sodankyle tajemniczego samolotu, prawdopodobnie sowieckiego, — który leciał na zachód. Władze prowadzą śledztwo w tej sprawie.

Jaką będziemy mieli dziś pogodę?

Rankiem miejscami mglisto. W ciągu dnia pogoda słoneczna o przejściowym wzroście zachmurzenia przez chmury kłębiaste w godzinach około południowych. Po chłodnej nocy dniem temperatura do 18 st.

Rekordowy wzrost wkładów

w K.K.O. miasta st. Warszawy

Przyrost wkładów oszczędnościowych w Komunalnej Kasie Oszczędności miasta st. Warszawy w kwietniu 1938 r. wykazuje nienotowaną dotychczas cyfrę zł. 4.851.890,97.

Łącznie stan wkładów oszczędnościowych i bieżących na dzień 30.IX. 1938 r. wynosi złotych 148.370.035,99.

Jednocześnie w kwietniu b. r. wzrosła również działalność kredytowa Kasy szczególnie w odniesieniu do pożyczek rzemieślniczych i kupieckich.

„Ozonu" dzień drugi

„Każdy mówi: moja racja! a więc gdzież konsolidacja?..."

Gdy skończył się „Ozonu" dzień pierwszy, gdy odszedł

„ni z tego, ni z owego
akuratnie dziesiątego".

p. pułk. Adam Koc i przyszedł na jego miejsce p. gen. St. Skwarczyński, — kampania przeciwko nowemu kierownictwu Obozu Zjednoczenia Narodowego rozpoczęła się z punktu, chociaż p. gen. Skwarczyński zapewnił najuroczyściej pod słońcem, że

„Wszystko będzie tak, jak było".

Nie należało do rzeczy trudnych zdać sobie sprawę, że w grę wchodzi kampania kierowana. Koniec końców „wybuchła" sprawa p. pos. Budzyńskiego, a zaraz po niej sprawa p. J. Rutkowskiego. P. gen. Skwarczyński, „lachowiec wojskowy", okazał się politykiem, przenikliwszym od p. pułk. Koca, raczej „lachowca politycznego", i, jak sam powiada, zaobserwował szybko rolę rzeczywistą grupy „Falanga". Wyciągnął konsekwencje. Czy p. Rutkowski wystąpił z „Ozonu" o godzinę wcześniej, nim miał otrzymać wiadomość o wykluczeniu, czy też wykluczenie p. Rutkowskiego nastąpiło wcześniej, nim p. Rutkowski powziął swoją decyzję? — to doprawdy rzecz obojętna. Dość, że „Falanga" zwinęła lary i penaty, opuściła progi „ozonowe", — poczym „wybuchło" z kolei posiedzenie plenarne klubu parlamentarnego „Ozonu", poprzedzone atakiem niezmiernie gwałtownym, prawie histerycznym, prasy konserwatywnej i niemniej gwałtowną polemiką tejże prasy z „Gazetą Polską" i z „Kurierem Porannym", p. Miedziński został przy okazji Mefistofelesem w ujemnym niewątpliwie znaczeniu wyrazu; Mefistofeles-Miedziński sprowadził Fausta-Skwarczyńskiego z drogi cnoty, którą nakreśliła znana deklaracja ludowa p. Koca.

* * *

Przeczytałem bardzo uważnie deklarację p. pos. Dudzińskiego, odczytaną imieniem sympatyków „Jutra Pracy" na posiedzeniu „ozonowych" parlamentarzystów w dn. 30 kwietnia, przeczytałem z równą uwagą oświadczenie „dramatyczne" p. sen. Leona Kozłowskiego. Okazuje się, że „secesjoniści" stoją twardo a niezłomnie na gruncie deklaracji p. Koca. P. gen. Skwarczyński, aktualny szef „Ozonu", oświadcza dosłownie to samo. Więc jakże to jest? P. sen. Kozłowski wymyślał z przeproszeniem i „Ozonowi" i Rządowi (inaczej tego nazwać nie potrafię); p. Miedziński — według relacji „Słowa" — wymyślał z kolei p. Kozłowskiemu. Przedtem było upomnienie ojcowsko-łagodne:

„Leonku, co Ty mówisz?.."

Skończyło się na aforyzmach:

„Pan kłamie!"

ze strony p. Miedzińskiego i

„Panie pułkowniku Miedziński na miejsce!"

ze strony p. Kozłowskiego.

Co do mnie, pozwolę sobie na jedną uwagę pod adresem wszystkich panów „secesjonistów"; stosuje się ta uwaga i do p. Dudzińkiego, i do p. Rutkowskiego, i do p. Kozłowskiego, i do pp. konserwatystów.

Więc jakto?

Wstępując swego czasu do „Ozonu" przyjęli panowie wszyscy zasadę

organizacji hierarchicznej.

Jest „szef", i „szef" decyduje. Decyduje, interpretuje, wyjaśnia. Nikt inny, — **tylko on.** On i w jego zastępstwie podwładni mu nominacyjnie kierownicy działów poszczególnych, ale zawsze w jego — „szefa" — imieniu. Przyjęliście, panowie, tę zasadę. Dowodziliście, że jest zbawcza dla Polski. A teraz oto wychodzi, jak w starej pruskiej anegdocie:

„Król jest samowładny,
jeżeli spełnia moją wolę..."

Aż tu raptem p. sen. Kozłowski komunikuje swemu „szefowi" coś w tym rodzaju:

Panie drogi, Pan mi wszystko zepsuł...

A inny powiada:

Pan zboczył od linii...

A p. sen. Kozłowski dodaje (dosłownie):

„...Konsolidacja, z której odtrącono element ideowy, jest karykaturą konsolidacji..."

„Element ideowy" — to w danym wypadku grupa p. Rutkowskiego i grupa „Jutra Pracy". Tak wynika z całej treści oświadczenia p. Kozłowskiego. Czyżby to miało znaczyć, że w „Ozonie" pozostał wyłącznie **element bezideowy?** My — ludzie opozycji zasadniczej, naprawdę ideowej, nie posunęlibyśmy się nigdy do takiego twierdzenia w stosunku do naszych przeciwników ideowych...

My wolimy walkę... inną, choćby naostrzejszą, ale... inną...

* * *

To też nam idzie o problem nie personelny i nie taktyczny, jeno **zasadniczy**. Bo **„Ozonu" dzień drugi** ujawnił w sposób oczywisty dwa fakty:

1) próba konsolidowania społeczeństwa polskiego na **zasadzie hierarchicznej** (nominacje i „autorytety" od góry do dołu) **nie zdała egzaminu;** zburzyli tę próbę rękami własnymi jej zwolennicy;

2) **dawny obóz** „sanacyjny" nie jest zdolny do współpracy solidarnej i nawet do **współżycia** w formach jako-tako kulturalnych.

Dochodzi fakt trzeci:

niepowodzenie próby p. Koca, **by rozszerzyć podstawy systemu rządzenia w kierunku pewnych odłamów ruchu „narodowego".**

M. NIEDZIAŁKOWSKI

Przegląd prasy

ECHA ODCZYTU I WYWIADU.

Echa odczytu i wywiadu p. wicepremiera Kwiatkowskiego trwają dalej. Naogół prasa opozycyjna, np. endecki „Kurier Poznański" stoi na stanowisku, że odczyt był krokiem naprzód — od OZON-u, a wywiad był pewnym ostrożnym **cofnięciem się** ku O. Z. N-owi (reżyseria p. Miedzińskiego). Klerykalny „Głos Narodu" pisze tak:

„P. Miedziński jest z pewnością zadowolony z zapewnienia i zapisał je z satysfakcją w swojej gazecie, że p. wicepremier chce dążyć do konsolidacji „nie przez osłabienie autorytetu OZN, lecz *przez wzmocnienie tego autorytetu*"...

P. Miedziński jest z pewnością zadowolony z wywiadu, zwłaszcza z tych ostatnich zdań. *Ale czy jest zadowolone społeczeństwo*, które pragnie prawdziwego zjednoczenia, — czy jest zadowolona opinia polityczna, która dużą wagę przywiązywała do mowy katowickiej?"

Istotnie, społeczeństwo pragnie decyzji, chce zdecydowanych czynów, a nie oświadczeń.

KTO ZWYCIĘŻY? CHINY CZY JAPONIA?

W bratnik belgijskim „Peuple" tow. De Brouckère rozważa tę ważną kwestię w artykule wstępnym. W ciągu pierwszych tygodni wojny chińsko - japońskiej — powiada — ogromna większość ekspertów (specjalistów) uważała, że zwycięży bezwarunkowo Japonia. Teraz sytuacja się **zmieniła:** opinie są bardzo podzielone. Jedni powiadają, że zwyciężą większe masy — a Chiny właśnie posiadają masy znacznie większe niż Japonia; zwłaszcza, że Japonia nie śmie zaangażować w wojnie chińskiej wszystkich sił, chociażby ze względu na ZSSR. Inni natomiast wskazują, że Japonia dysponuje lepszym materiałem wojennym, jak pociągi pancerne i t. d. Ale na ten argument istnieje odpowiedź — że właśnie w Chinach ten lepszy materiał nie bardzo może być stosowany: mało kolei, kiepskie drogi i t. p. Japończycy szybko przeniknęli w głąb kraju, to prawda, — ale kraju bynajmniej nie opanowali i armii chińskiej nie zniszczyli. Szanse Chin więc **są poważne,** zwłaszcza jeśli potrafią zachować swą jedność!

Autor gorąco nawołuje do **BOJKOTU** wyrobów japońskich ! wskazuje, że w Stanach Zjednoczonych i Indiach bojkot rozwija się doskonale. Skuteczny bojkot skróci wojnę!

W WALCE Z KATOLICYZMEM.

Nasza endecja oraz „dynamiczni" „katolicy" z „Prosto z Mostu" starają się jakoś **połączyć (!)** hitleryzm z katolicyzmem. Ale co się dzieje w Austrii? Opowiada o tym Karol Pichon we wtorkowym numerze prawicowej „L'Epoque". Rozwiązano 78 kół studenckich stowarzyszeń katolickich; 270 grup z 38 tys. członków federacji katolickich gimnastyków; 155 grup (5 tys. członków) harcerzy stowarzyszenia św. Jerzego. Przedtym rozwiązano (i biura zapieczętowano) Ligę Młodzieży, Młodzież kobiecą i robotniczy „Gesellenverein" (część grup). Trzeba zaś zważyć, że te trzy ostatnie stowarzyszenia stanowią część akcji katolickiej i są — formalnie — pod opieką konkordatu z roku 1933. A pozatym — pisze „Epoque" — dr. Huber, austriacki minister sprawiedliwości zapowiedział (wbrew konkordatowi): 1) sterylizację; 2) opiekę nad rasą i t. p.

Pichon pisze, że w tych gwałtach inne narody znajdą **„wdzięczny temat do rozmyślań"**. Prawda. Ale nasi endeccy hitlerofile **(katolicy!..)** wolą nad tym nie rozmyślać. Aby nie skompromitować swego hitleromaństwa!

K. CZ.

W Kielcach

Po dniu 1 Maja

Czytelnicy nasi wiedzą, że gdy w Kielcach nasz pochód Pierwszo Majowy przechodził po wyznaczonej mu przez miejscowe władze administracyjne trasie, obok lokalu Str. Narodowego, — posypały się na uczestników pochodu z okien tego lokalu kamienie, kawałki żelaznych łomów oraz inne „przedmioty codziennego użytku" typu tego samego, będące w modzie w kołach „narodowych".

Wynikło, oczywiście, starcie. I **padły strzały.** Są ranni. Zginął tow. K. Tomczyk, członek Związku Zawodowego Robotników Przemysłu Budowlanego.

* * *

W nocy z 2 na 3 Maja dokonano w Kielcach aresztowań. Czy tylko wśród **napastników?** Nie! I wśród **napadniętych.** Aresztowano, mianowicie, około 10-ciu członków klasowych związków zawodowych i — po przesłuchaniu u sędziego śledczego — odstawiono aresztowanych do więzienia.

* * *

W dniu 4 Maja o godz. 10 rano rozpoczął się — zgodnie z jednomyślną uchwałą konferencji delegatów robotniczych —

JEDNOGODZINNY STRAJK PROTESTU,

który objął wszystkie zorganizowane zakłady pracy. Krótkie zebrania robotnicze pobierały uchwały, protestujące przeciwko prowokacji faszystowskiej. Wszędzie uczczono pamięć tow. K. Tomczyka.

Strajk przeszedł solidarnie i spokojnie. Objął jedenaście zakładów pracy. W mieście wywołał duże wrażenie.

* * *

Kierownictwo Polskiej Partii Socjalistycznej podjęło w tych sprawach kroki odpowiednie. W samych Kielcach **grupa legionistów złożyła ze swej strony ostry protest przeciwko prowokacji Str. Narodowego, która spowodowała tragiczny zgon tow. Tomczyka.**

Lord Rothermere alarmuje

W dzienniku „Daily Mail", do niedawna bardzo przyjaźnie dla Niemiec hitlerowskich usposobionym, wydrukował lord Rothermere „alarmistyczny" artykuł o potędze lotnictwa niemieckiego. Lord Rothermere powrócił niedawno z Ameryki, gdzie rozmawiał z jednym z najwybitniejszych fachowców lotnictwa, który za zgodą Rządu niemieckiego zwiedził niedawno wszystkie fabryki przemysłu lotniczego w Rzeszy.

Amerykanin ten skonstatował, że Niemcy w ciągu roku budują 7000 samolotów, ale zdolne są liczbę tę podwoić i doprowadzić ją do

14 TYS. SAMOLOTÓW.

Stwierdził również ten Amerykanin, że Niemcy dysponują obecnie 20 tysiącami samolotów, gotowych każdej chwili do wystartowania, oraz, że systematycznie wycofuje się i niszczy wszelkie samoloty skonstruowane przed 4 latami.

Lord Rothermere kończy swój artykuł, jak następuje:

„Bez względu na wysokość sumy wymaganej dla zaspokojenia potrzeby obrony narodowej Anglii, musimy te pieniądze wydobyć. Ilekolwiek kosztowałaby gwarancja naszego spokoju i obrona naszej egzystencji, należy wszystko uczynić dla osiągnięcia tego celu, a wierzę, że wszystkie w—twy naszego narodu spełnią swój obowiązek bez objawów niezadowolenia".

Franco przeciw Polsce

Pisaliśmy niedawno, że towarzystwo angielskie, eksploatujące kopalnie miedzi w Rio Tinto, w Hiszpanii faszystowskiej, poniosło w r. ub. duże straty dla tego, że Franco płacił towarzystwu bezwartościowymi banknotami i według kursów za funt, jakie sam wyznaczał.

Ale z przemówienia prezydenta towarzystwa, Auklanda Geddesa, dowiadujemy się, że Franco, chcąc zmusić kraje demokratyczne do uznania jego „rządów", wywierał na nie nacisk w ten sposób, że wstrzymywał do tych krajów wywóz pirytu.

Nacisk ten, stosowany przede wszystkim do Francji i Czechosłowacji, nie odniósł żadnego skutku, ponieważ oba kraje zamówiły piryt gdzieindziej, a straty poniosło tylko towarzystwo angielskie.

M. in. Franco stosował też tę metodę do *Polski*. Oto co mówi Geddes:

„W ciągu r. ub. robiono od czasu do czasu doświadczenia z podobnym przerywaniem wywozu pirytu do Belgii, Holandii, Danii, *Polski* i in. krajów. Oceniamy straty z tego tytułu w r. 1937 conajmniej na 600 tys. ton. Odbiorcy tych krajów zrzekli się pirytu hiszpańskiego i brali piryt z innych źródeł..."

Można się tedy obejść bez Franco. Ale podziwiać należy tupet p. Franco, który zadziera z tylu krajami, by zmusić je do uznania „rządu", zanim jeszcze faszyści niemiecko - włoscy zdobyli dla swego wasala przedmiot rządzenia.

Pokwitowania

Na głodne dzieci Hiszpanii

Związek Zawodowy Robotników Budowl. z Niepołomic zł. 5.—
S. B. z Żelechowa zł. 5.—
Edward Jelonek zł. 10.—

Na Obozy Letnie Czerwonego Harcerstwa hufca warszawskiego

Związek Introligatorów zł. 10.—

Berlin finansował akcję wyborczą

„Żelaznej Gwardii"

Pisma bukaresztеńskie przynoszą dalsze materiały o Żelaznej Gwardii. Jak wynika z przeprowadzonego śledztwa przez władze sądowe i cywilne, odpowiednik w życiu politycznym rozwiązanej Żelaznej Gwardii t. j. partia „Wszystko dla Kraju" łożyła w ostatnich wyborach parlamentarnych bardzo poważne sumy, sięgające kilkudziesięciu milionów lei na propagandę wyborczą. Posiadanie tych sum przez organizację polityczną nie posiadającą innych dochodów poza składkami członkowskimi jest niewątpliwie faktem znamiennym. Ślady śledztwa wskazują na to, że sumy te pochodziły z zagranicy (z Berlina oczywiście). Fakt ten, jak również posiadanie przez organizację wywiadowców we wszystkich instytucjach państwowych, wojskowych i cywilnych oraz w większych przedsiębiorstwach, wskazuje na to, że organizacja uprawiała szpiegostwo.

Pożyczka dla Turcji

na obronę narodową

Od dłuższego czasu kursują w londyńskich kołach politycznych pogłoski o udzieleniu większej pożyczki Turcji. Przyjazd delegacji przemysłowców i finansistów tureckich zdaje się potwierdzać te wersje. Według krążących pogłosek w najbliższym czasie nastąpi udzielenie przez City pożyczki Turcji w wysokości 10 milionów funtów szterlingów.

Pioruny uszkodziły

olbrzymi posąg Chrystusa w Rio

Sławna w świecie olbrzymia statua Chrystusa, wznosząca się nad Rio de Janeiro na szczycie góry Corcovado (700 m.), widoczna z odległości kilkudziesięciu mil morskich od strony otwartego Atlantyku, została niedawno kilkakrotnie uszkodzona przez uderzenia piorunów, podczas ostatnich burz. Zarząd miasta podjął natychmiast odpowiednie renowacje, instalując równocześnie nowe reflektory dla lepszego oświetlenia figury, która stanowi w ciemne noce widoczną z daleka wskazówkę dla zdążających do Rio okrętów.

Parlament Syrii

przeciwko podziałowi Palestyny

Jak donoszą z Damaszku, parlament syryjski uchwalił jednomyślnie wniosek protestujący przeciwko podziałowi Palestyny.

Najnowszy numer „Epoki"

Ukazał się Nr. 13 (116) „EPOKI" pod znakiem najważniejszych zagadnień, obchodzących obóz demokracji w Polsce i zawiera treść żywą i urozmaiconą: *Józef Węgliński* w artykule p. t. „Daremne usiłowania" rozprawia się z teorią neokonserwy o elicie, jako ostoi naszego życia politycznego. *W. K. Bieńkowski* w artykule p. t. „Kalendarz chwały endeckiej" przypomina w związku z obchodem majowym krwawe praktyki „narodowców". Kolumna zatytułowana „Z teki pośmiertnej *Bolesława Leśmiana*" zawiera przepiękne wiersze tego znakomitego poety. *Maria Żeromska* daje sylwetkę bojownika humanizmu i szermierza światła prof. *Manfreda Kridla*. *Michał Jordan* zabiera głos w żywym sporze o postawę *Marii Dąbrowskiej*. W studium z. t. „Posłowi Prawdy — pozgonne" *Dr. Tadeusz Stępniewski* ocenia trud życia *Aleksandra Świętochowskiego*. Praca p. t. „Sygnały z Polski „B" przynosi ciekawe poglądy *Jana Duchnowskiego* na rzeczywistość naszych ziem północno-wschodnich. Rubryka „Z dnia na dzień" zawiera wiązankę felietonów polemicznych, wymierzonych przeciw prostactwu i obskurantyzmowi. Cena 50 gr. Adres redakcji i administracji: Warszawa, Ordynacka 5. Konto P. K. O. 26.630.

Dwa spotkania

Daladier w Londynie. Hitler w Rzymie

Wizyta francuskich ministrów, premiera Daladiera i min. Bonneta, w Londynie wywarła w Europie i na całym świecie ogromne i **bardzo dodatnie** wrażenie.

Stworzyła pewną **PRZECIWWAGĘ** dla polityki Hitlera i jego bloku. Przytrzymała państwa mniejsze przy wielkich demokracjach — a te państwa ostatnio, jak wiadomo, wpadały w gorycz i niepewność. Ułatwiła Mussoliniemu grę wobec Hitlera — bo teraz ma (Mussolini) na kim się oprzeć w razie czego. Słowem przysłużyła się dziełu **pokoju**.

We Francji panuje wielkie zadowolenie. Zwłaszcza obecnie, w dobie wizyty Hitlera w Rzymie, porozumienie londyńskie jest oceniane we Francji bardzo wysoko.

Pozostaje naturalnie kwestia ważna, może **najważniejsza**. Jak w Londynie załatwiono sprawę Europy środkowej? Chodzi naturalnie przede wszystkim o aktualny problem **Czechosłowacji**. Anglia (Chamberlain), jak wiadomo, oświadczyła nie tak dawno, że **„automatycznie"** nie wyruszy w pole w razie ataku na Czechosłowację. Stanowisko Francji jest inne, Francja jest związana z Czechosłowacją — wbrew przeciwnym wywodom p. Barthelemy w „Temps". Zachodzi pytanie, czy londyńskie pertraktacje spowodowały jakąkolwiek zmianę w stanowisku Anglii? Oficjalnie oczywiście **nie**. Ale szereg obserwatorów w Londynie dowodzi, że jednak argumenty Francji **oddziałały** na Anglię. Tak np. korespondent „Czasu" twierdzi, że „nastawienie" Anglii uległo **pewnej zmianie** — już chociażby ze względu na francuski **argument**, że Hitler może wyzyskać czechosłowacki przemysł wojenny (Skoda). „W tej materji (Czechosłowacja) — pisze korespondent „Czasu" — udało się reprezentantom Francji uzyskać **więcej posłuchu**, niż to z góry było do przewidzenia". — Naturalnie, te twierdzenia przyjmujemy z należną ostrożnością. Tu bowiem — w sprawie problemów Europy środkowej (głównie naddunajskiej) — odbywa się znany spór między francuskim a angielskim punktem widzenia.

Jest to — zwracamy uwagę czytelnikowi — **PROBLEM ZASADNICZY**: problem **platformy**, na której odbywa się obecnie zbliżenie anglo - francuskie. Zachodzi pytanie — czy Anglia, zawierająca **sojusz wojskowy** z Francją, nie powoduje (chociażby częściowego) osłabienia przez Francję **pozycji** w Europie środkowej i wschodniej? Czy nie powoduje także wyrzeczenia się przez Francję stanowiska w sprawie hiszpańskiej? Jeśli tak, w takim razie Francja płaci poważną cenę za sojusz, za gwarancje. To są zagadnienia olbrzymiej wagi — nie tylko dla Francji, bo także dla **Polski**. **Nasza opinia — że Francja ze swych pozycji środkowo** - europejskich bynajmniej nie rezygnuje! **A GRA HITLERA** (w Rzymie i gdzieindziej) polega na tym, by — zgodnie ze stałymi zasadami swej polityki — **odsuwać Francję** coraz dalej od problemów środkowo i wschodnio - europejskich. Stąd dwoiste stanowisko hitlerowskiej prasy: jest rozgoryczona sojuszem anglo-francuskim, ale z drugiej strony trochę może liczy na wpływy Anglii i Włoch w Paryżu.

W każdym razie — powtarzamy — pertraktacje londyńskie należy uważać za fakt **POZYTYWNY**. Prasa francuska cieszy się. Radykalny **„Oeuvre"** (z 1 b. m.) wyraża swe zadowolenie i stwierdza, że wynikiem narad anglo - francuskich jest **SOJUSZ WOJSKOWY**. Jednakowoż — dodaje — w sprawie hiszpańskiej Francja zaakceptowała angielski punkt widzenia. Zato w sprawie czechosłowackiej min. Bonnet „wytłumaczył" Anglikom, że przecie po Czechosłowacji Hitler zwróci się przeciwko Węgrom, Rumunom, Jugosławii... i gdzie się właściwie zatrzyma? Rezultatem umowy londyńskiej — żywi nadzieję „Oeuvre" — może być pewne osłabienie „osi Rzym — Berlin". Wszak Hitler chce zmusić Mussoliniego do podpisania umowy wojskowej z Niemcami, ale Mussolini boi się tego podpisania ,bo może ono definitywnie przykuć Włochy do Niemiec. Teraz Włochom może łatwiej będzie się wykręcić... Niedarmo — powiada „Oeuvre" — Niemcy są bardzo podenerwowane rozmowami londyńskimi! Gra na izolowanie Francji jest przegrana!

Bratni **„Populaire"** także jest zadowolony z Londynu. A w kwestii Czechosłowacji zajmuje takie stanowisko: jeśli Hitler zaatakuje Czechosłowację, Francja wystąpi, a wówczas Anglia będzie musiała także wystąpić — nie będzie miała innego wyboru!

Przy tej sposobności przytoczymy poglądy pewnego specjalisty wojskowego z jednego z dzienników paryskich. Uważa, on, że Anglia będzie **musiała** wystąpić w obronie Czechosłowacji także ze względu na bezpośredni swój interes. Albowiem po Czechosłowacji Niemcy skierują się dalej — **na Odesę i Saloniki**. A Saloniki — to droga na Morze Śródziemne. Tymczasem sytuacja Anglii na morzu Śródziemnym jest już teraz ciężka. I ukazanie się tam Niemiec bynajmniej nie jest dla Anglii pożądane.

Jeszcze jeden głos francuski.— D'Ormesson w **„Figaro" OSTRZEGA POLSKĘ** — po Czechosłowacji nastąpi Rumunia. A po Rumunii przyjdzie **kolej na Polskę**—na polski Śląsk, na polski „korytarz" (Pomorze).

Niewątpliwie w Rzymie rozmowy są prowadzone na te same tematy, co w Londynie. Hitler chce utrzymać i wzmocnić swą „oś" i grozi Mussoliniemu kartą abisyńską i kartą hiszpańską. A Mussolini chciałby — powiada p. Tabouis — podpisać umowę w sprawie Morza Śródziemnego, ale poza tym utrzymać swobodę ruchów...

W każdym razie — na skutek rozmów londyńskich — w „klimacie" Europy nastąpiła pewna korzystna **zmiana**. Widzi się pewną przeciwwagę awanturniczym planom Hitlera. Mimo pięknych i kosztownych uroczystości rzymskich coś się zmieniło w Europie.

Współpraca obu wielkich demokracji jest faktem doniosłym. **Polska** powinna wyciągnąć z tego faktu konsekwencje.

K. CZAPIŃSKI.

„Mitteleuropa" czyli środkowo-europejska

kolonia „Trzeciej" Rzeszy

Dwojakiego rodzaju istniały plany gospodarczego ułożenia stosunków w środkowej Europie. Jedne, przeważnie pochodzenia czechosłowackiego, zmierzały do porozumienia państw naddunajskich. Główną przeszkodą przeciw temu porozumieniu gospodarczemu stanowiły Niemcy. I Włochy mu nie sprzyjały. Doprowadziły do tak zwanych protokułów rzymskich, w których zacieśniły z Austrią i Węgrami zarówno swe stosunki polityczne, jak i gospodarcze.

Przez wcielenie Austrii „Trzecia" Rzesza rozbiła nie tylko wszelkie dotychczasowe plany porozumienia naddunajskiego, lecz także protokuły rzymskie. Dąży do hegemonii czyli do panowania nad Europą środkową, t. j. do urzeczywistnienia tworu polityczno - gospodarczego znanego podczas wojny światowej pod nazwą „Mitteleuropy". Jest to przestrzeń sięgająca— według wyrażenia niemieckiego— od Kolonii aż po Konstancę. To znaczy **od Renu**, połączonego kanałem z Dunajem poprzez rzekę Men, **aż po morze Czarne.**

Już obecnie po przyłączeniu Austrii przyjmuje zwiększona „Trzecia" Rzesza 60 procent wywozu z Bułgarii, 42 proc. z Jugosławii, 43 proc. z Węgier, przeszło 30 proc. z Rumunii i jedną trzecią z Grecji. Czechosłowacja znajduje się pod straszliwym naciskiem politycznym, który obok wzmożonej presii gospodarczej, ma przyczynić się do jej gospodarczego uzależnienia od „Trzeciej" Rzeszy.

Pod adresem Włoch piszą w Niemczech bez ogródek, że niemiecka gospodarcza ekspansja biegnie drogą lądową wzdłuż Dunaju, natomiast linia gospodarcza Włoch powinna być morska i biec ku Albanii, Grecji, ku wschodniej części morza Śródziemnego i ku Azji Mniejszej. Oś Berlin - Rzym — podkreśliła „Deutsche Allgemeine Zeitung" w związku z wizytą kanclerza Hitlera w Rzymie — jest stosem pacierzowym samodzielnej włoskiej pozycji na morzu Śródziemnym a przez to filarem włoskiego imperium.

Drogo każe sobie „Trzecia" Rzesza płacić za pełnienie funkcji włoskiego „stosu pacierzowego" i włoskiego „filaru". Każą włoskiemu imperium iść precz ze środkowo - europejskiej drogi lądowej wzdłuż Dunaju na drogę morską. **„Mitteleuropa" ma być domeną panowania Niemiec i ich kolonią polityczną i gospodarczą.**

Na razie grozi niebezpieczeństwo gospodarczego uzależnienia środkowej Europy od Niemiec. Rumuńska nafta, jugosłowiańskie rudy metalowe i zboże węgierskie — pisał rzymski korespondent „Neue Züricher Zeitung" na temat zbliżenia włosko - jugosłowiańskiego — wywierają na gospodarstwo i przemysł niemiecki pociąg nieodparty. W razie wojny — wskutek niemieckiego przeorganizowania tej strefy — byłoby niemieckie zapotrzebowanie surowców i środków spożywczych zupełnie pokryte z Bałkanów. Dlatego także polityczna ekspansja Niemiec ku południowemu wschodowi jest wytknięta jak przeznaczenie.

Podczas wizyty ministrów francuskich, p.p. Daladier i Bonnet w Londynie posunięto porozumienie polityczno - wojskowe tak daleko, że postanowiono rozciągnąć przygotowania obronne na sprawy gospodarcze. „Celem ułatwienia natychmiastowego zakupu materiału i surowców — doniósł „Temps" — ułożono się co do utworzenia wspólnie określonego funduszu". Według niemieckich doniesień postanowiono urzeczywistniać wspólne zakupy surowców w Europie wschodniej. „Berliner Boersenzeitung" wystąpiła przeciw zapowiedzianym przez „Financial Times" planom gospodarczej aktywności Anglii w przestrzeni Dunaju. Kraje naddunajskie miałyby mianowicie otrzymać kredyty dla finansowania swego rolniczego wywozu do Anglii. Ale pod warunkiem, że nie staną się one narzędziem agresywnej polityki Niemiec.

Półurzędowy dziennik berliński oświadczył, że Niemcy nie dopuszczą do użycia państw naddunajskich jako antyniemieckiego narzędzia gospodarczej presji. Traktują widocznie te państwa jako sferę swych wpływów gospodarczych i politycznych. Ewentualną akcję francusko - angielską **celem gospodarczego uniezależniania państw naddunajskich od hegemonii czyli panowania Niemiec odrzucają i zwalczają, jak gdyby „Mitteleuropa" miała być równoznaczną ze środkowo - europejskim terenem kolonialnym „Trzeciej" Rzeszy.**

Kto pamięta polsko - niemiecką wojnę celną, narzuconą Polsce ze względów politycznych, ten potrafi ocenić, jak poważna i ciężka stałaby się nasza zależność gospodarcza, a w ślad za nią jak zagrożona byłaby nasza niezależność polityczna, od Niemiec, gdyby one zdobyły panowanie nad „Mitteleuropą".

BENEDYKT ELMER.

Anglja i Francja

wobec Czechosłowacji

Wśród spraw, omawianych podczas wizyty Daladiera i Bonneta w Londynie, sprawa Czechosłowacji siłą rzeczy wysunęła się na miejsce czołowe.

Daladier oświadczył, że Francja bezwzględnie poprze Czechosłowację w razie napaści na nią, Chamberlain obstawał przy swej formule, że Anglia nie może przyrzec poparcia, ale że w razie zatargu wojennego o Czechosłowację, Anglia może być wciągnięta w wojnę. Stanęło na tym, że Anglia i Francja podejmą kroki dyplomatyczne celem pogodzenia Berlina z Pragą.

Dyplomacja ma wyglądać tak: Anglia bierze na siebie główną rolę pośrednika. Na obie strony — Berlin i Pragę — nalegać się będzie, by były cierpliwe i umiarkowane i zechciały dyskutować ze sobą; gdy to nastąpi, poszuka się platformy do porozumienia; rozmowy odbywałyby się z Rządem czechosłowackim, Rządem niemieckim i... Henleinem.

Nie wiemy, czy Rząd angielski już przystąpił do dzieła pośrednictwa, czy też oczekuje wyniku rozmów Hitlera z Mussolinim. Ale organ Goeringa „National Ztg." z Essen już odpowiedział Anglii i Francji w ten sposób, że radzi im nie wtrącać się do spraw Czechosłowacji.

„Sprawa Czechosłowacji — pisze ten organ — według opinii niemieckiej nie wymaga żadnej dyskusji dyplomatycznej między mocarstwami a Rzeszą. *Sprawa ta rozstrzygnie się w samej Czechosłowacji*".

Wiadomo, że i Hitler zastrzegał się przeciw mieszaniu się Anglii do spraw Europy środkowej, a zwłaszcza do spraw, które Hitler nazywa wewnętrznymi sprawami Niemców.

Nie należy tedy rokować powodzenia przedsięwzięciu dyplomatycznemu Anglii i Francji.

Ale sama uchwała londyńska zasługuje na uwagę ze względu na ducha — a raczej na upiora— pokutującego wśród t. zw. mężów stanu Zachodu.

Przede wszystkim: to zwracanie się do obu stron z apelem o cierpliwość i umiarkowanie. Podobno Rząd czechosłowacki już otrzymał „wezwanie" tego rodzaju. Przypomina się niedawny apel rządów Anglii i Francji do obu stron, walczących w Hiszpanii, by zaniechały ataków lotniczych na otwarte miasta: *jednakowy apel do tych co bombardują i tych, co padają ofiarami bombardowań.*

Ale przypuśćmy, że Rząd czechosłowacki usłucha wezwania i pójdzie jeszcze dalej w swych ustępstwach dla Niemców sudeckich Henleina, niż w niedawno ogłoszonych oświadczeniach. Może tu chodzić tylko o pewne szczegóły, o pewne dodatkowe ustępstwa w ramach ustroju i państwowości Czechosławacji. Niemcy zaś hitlerowscy żądają autonomii, jako wstępu do oderwania się od Czechosłowacji. Jakież tu może być porozumienie, jaka dyskusja?

Pewnie, że Hitler może uważać chwilę obecną za niedogodną, czy niedojrzałą jeszcze do zagarnięcia Sudetów. W takim razie sam usunie się narazie i będzie czekał chwili odpowiedniejszej.

Gdyby Anglia stanęła zdecydowanie po stronie Francji, to — być może — plany Hitlera spełzły by na niczym.

Ale w jednym i drugim wypadku nie dyplomacja angielsko-francuska skłoni Hitlera do odstąpienia od jego zamiarów ,lecz *realny układ sił w Europie*. Jeżeli zaś układ ten okaże się dla Hitlera pomyślny ,to tym bardziej dyplomacja nie będzie miała nic do powiedzenia.

We Francji, a zwłaszcza w Anglii, wielu polityków wierzy wciąż, że Niemcom hitlerowskim chodzi istotnie o równouprawnienie w granicach konstytucji czechosłowackiej, że Rzesza staje w obronie „uciśnionych" braci sudeckich i że przy dobrej woli można znaleźć drogę do porozumienia stron. Takie wrażenie wyniósł ze swej niedawnej podróży po Czechosłowacji poseł socjalistyczny tow. Henderson.

Ta mylna ocena sytuacji, to nie rozumienie dążeń hitlerowskich, o których Hitler nie tylko wyraźnie i głośno mówi, ale które przecież *nie mniej „wyraźnie" urzeczywistnia*, rodzi pomysły dyplomatyczne w rodzaju londyńskiego, pomysły, które można określić, jako rozmowę dziada z obrazem....

(jmb.)

WŁADYSŁAW SZLENGEL.

Cień nad granicą

Na czesko niemieckiej granicy,
gdy tylko kończy się dzień,
widują strwożeni celnicy
wlokący się smętnie cień...

Wiatry w zaroślach jęczą
i mrok jest i nocny chłód
cień snuje nicią pajęczą
widmowy kolczasty drut...

Armatę przywleka jękiem,
pięść wznosi i spluwa zły
a po tym żołnierską piosenkę
mruczy wpatrzony w mgły...

Przychodzi bezgłośnym krokiem,
stroskaną, zlęknioną ma twarz,
w Niemcy utkwionym wzrokiem
trzyma graniczną straż

Jakimś dalekim obrazem
zajęty ma wzrok i słuch
„My przecież kiedyś razem..."
słychać jak szepce duch...

Dziwne, przedziwne to widmo
nie straszy, nie groźną ma moc,
znika gdy robi się widno,
by znowu się zjawić co noc...

— — — — — — — — — — — —

Mówią chłopi, celnicy,
chodzi po ludziach słuch
na czesko niemieckiej granicy
błądzi żołnierski duch...

Twarz widma ma rany i blizny
z niedawnych wojennych lat.
Przed Austrią strzeże ojczyzny
ten, co za Austrię padł...

Świat i życie w cyfrach

Gdzie i w jakim wieku stają się kobiety matkami

Istnieje przekonanie, że macierzyństwo w młodym wieku jest przywilejem kobiet w krajach południowych. Statystyka zadaje kłam temu poglądowi i obala go ostatecznie, stwierdzając, iż palmę pierwszeństwa w tej dziedzinie zdobyły Stany Zjednoczone A. P. Natomiast w kraju południowym, jak Hiszpania, liczne stosunkowo są wypadki macierzyństwa wśród kobiet powyżej 30 lat, jak również w większym jeszcze stopniu w Chili.

Jak wykazują dane statystyczne, w Stanach Zjednoczonych na na każde 8 położnic przypada jedna w wieku poniżej lat 20-tu, a prawie 13 proc. ogólnej liczby narodzin przypada na kobiety liczące mniej niż 20 lat. Z kolei kroczy republika południ. amerykańska Chili, gdzie jedna położnica w wieku poniżej lat 20-tu przypada na każde 12 położnic; w Kanadzie stosunek ten wyraża się w cyfrach 1:16, na Węgrzech 1:17, w Australii, w Niemczech i w Danii — 1:18, w Austrii i Japonii — 1:20, we Francji — 1:23, w Portugalii — 1:28, w Polsce — 1:30, w Italii — 1:35, w Grecji 1:36, w Hiszpanii — 1:49.

Krańcowe cyfry wskazują zatem dane odnoszące się do USA, mianowicie 1 na 8 (13 proc. ogólnej liczby narodzin) oraz Hiszpania 1 na 49 (2 proc. ogólnej liczby narodzin).

Dane powyższe wskazują naocznie, iż największa liczba młodych matek znajduje się w krajach nie południowych, lecz strefy umiarkowanej.

Na drugim krańcu tego zjawiska znajduje się fakt macierzyństwa u kobiet w wieku powyżej lat 50-ciu. Tutaj, jak wskazuje statystyka, przoduje Chili z cyfrą 1 połogu u kobiety liczącej więcej niż 50 lat na 190 połogów, czyli 0.5% ogólnej liczby położnic w tym kraju. Drugie miejsce zajmuje Japonia, gdzie stosunek ten wyraża się w cyfrach 1:600, dalej Hiszpania 1:600, Grecja — 1:1.100, Portugalia 1:4000, Węgry 1:11.000, USA i Francja 1:20.000, Australia 1:25.000.

Dodajmy wreszcie, iż cyfry, odnoszące się do Polski datują się z lat 1931/32.

Wielotysięczne tłumy manifestowały w dniu 1 maja pod czerwonymi sztandarami

Wilno, Nowowilejka, Jaszuny i Połów

W Wilnie odbyła się akademia w Sali Miejskiej. Było przeszło 2 tys. uczestników.

Akademię zagaił tow. Stążowski, zapraszając do prezydium: tow. tow. Żejmo z PPS., Ladowskiego z TUR. i Więźniów Politycznych, Bartnickiego z Komisji Okręgowej, Chmiela ze Związku Chemicznego, Wróblewskiego od Białoskórników, Piotrowicza z Użyteczności Publicznej, Skarzyńskiego z Młodzieży Akademickiej i Rutkowskiego im. Młodzieży Robotniczej.

Przemawiali ttow.: Ladowski, Rutkowski, Skarzyński i Stażowski.

Następnie odbyła się część koncertowa i deklamacje Worongowiusa.

Pod batutą p. Wandy Henrich i prof. Ludwiga chór odśpiewał pieśni robotnicze, kończąc „Czerwonym Sztandarem". Rezolucję uchwalono przez aklamację.

Pochodu nie urządzono, gdyż Starostwo wyznaczyło taką trasę, na którą OKR. PPS. nie mógł się zgodzić.

Po południu o godz. 17-ej odbyła się akademia w *Nowowilejce* w sali fabryki „Mozera" przy licznym udziale publiczności. Przemawiali tow. tow. Gnia, Skarzyński, Stążowski. Deklamację utworów robotniczych wygłosił p. Worongowius, za co został nagrodzony gorącymi oklaskami.

O godz. 16 po poł. odbyło się zgromadzenie w *Jaszunach*, w którym brało udział około 100 osób. Przemawiał tow. Rutkowski.

W Połowiu odbył się wiec 1 Majowy. Przemawiał tow. Borowski. Wszędzie uchwalono rezolucję CKW.

Łapy

Święto robotnicze przeszło w Łapach bardzo uroczyście.

Towarzyszki i Towarzysze z PPS., ZZK., Klub Kobiet Prac., TUR. i RKS. stanęli pod Czerwonym sztandarem w liczbie około 1000 osób. Nastrój w pochodzie był podniosły i pełen zapału. Manifestowano przeciwko wojnie i faszyzmowi. Wznoszono krzyki na cześć pokoju, socjalizmu, PPS., sprawiedliwości i równości społecznej.

Po obchodzie odbył się na placu ZZK. wiec, na którym przemawiał tow. Froelich. Rezolucja 1-szo Majowa została przyjęta jednogłośnie.

Święto robotnicze zakończyliśmy akademią, podczas której sala była po brzegi wypełniona widzami. Całość wypadła doskonale.

Przed obchodem endecy prawie ze skóry wyłazili — byle zohydzić nasze święto; wszystkie parkany i domy były zalepione ulotkami o bardzo niekulturalnej treści. To nic nie pomogło.

Siemiatycze

Początkowo starostwo zakazało w ogóle urządzenia pochodu 1-majowego. Dopiero wskutek interwencji OKR. PPS. w Białymstoku, *wojewoda decyzję starostwa uchylił* i uroczystość w Siemiatyczach odbyła się w całkowitym spokoju.

Pochód PPS. był wspólny z „Bundem", nadto uczestniczyła w nim liczna delegacja chłopów, którzy przybyli pieszo z okolic odległych nawet o 13 km. od miasta.

Na rynku zebrały się olbrzymie masy ludzkie. Do zgromadzonych przemawiali: tow. *Kunicki* z Hajnówki, imieniem O. K. R. PPS. w Białymstoku; tow. *Mendelson*, imieniem Bundu i ob. *Zupka* imieniem Stron. Ludowego.

Nastrój wśród zgromadzonych podniosły przy życzliwym ustosunkowaniu się ludności miasta.

Łuków

Uroczystość 1-szo Majowa w Łukowie w roku bieżącym odbyła się przy pięknej i słonecznej pogodzie. W pochodzie, w którym liczba uczestników przekraczała półtora tysiąca osób, wzięli udział robotnicy, chłopi i część miejscowej pracującej inteligencji. Na czele pochodu niesiono 4 sztandary. Milicja utrzymywała wzorowy porządek.

O godzinie 1-ej na Rynku odbył się wiec 1-Majowy. Przemawiali ttow. adw. H. Świątkowski z Warszawy, Br. Załęski oraz przedstawiciele Stronnictwa Ludowego i „Wici". Uchwalono jednomyślnie rezolucję 1-majową.

Endecy prowokowali rozrzucaniem kłamliwych ulotek. Nastrój zebranych był bardzo mocny.

Dzień 1 Maja wykazał, że w Łukowie i okolicach demokracja ma decydujące wpływy wśród mas pracujących.

Mogielnica

Starostwo zezwoliło na pochód w godzinach od 8.30 do 10.30, przy czym zezwolenie miejscowy komitet otrzymał w sobotę o 7 wieczorem, a do tego czasu policja zapewniała, że nie pozwoli na żaden pochód.

Pochód się jednak odbył w zwartych i zdyscyplinowanych szeregach. Panował całkowity spokój. Na akademii przemawiał tow. *St. Beninger* imieniem OKR. PPS. W pochodzie brało udział ponad 500 osób.

W Okręgu przemyskim

ROPIENKA — BRELIKÓW.

Górnicy i metalowcy z Ropienki i Brelikowa i robotnicy tartaczni z okolicznych miejscowości wykazali w manifestacji 1-szo Majowej spoistość i masowość swych organizacji. W święcie robotniczym brali też udział pracownicy [illegible]nysłowi z kopalni w Brelikowie.

W pochodzie, który w godzinach rannych przybył z Ropienki do Brelikowa wzięło udział ponad 600 uczestników. Na zgromadzeniu, odbytym w Brelikowie, przemawiali tow. tow. Kiryk z Krosna, mgr. Siegman z Przemyśla i Welcer z Brelikowa.

Starostwo w Lesku nie zezwoliło na niesienie w pochodzie transparentów z napisami: „Niech żyje rząd robotniczo - chłopski" i „Żądamy rozwiązania sejmu i senatu". (!!!)

OLESZYCE.

Starostwo lubaczowskie wbrew pierwotnemu przyrzeczeniu, zakazało urządzenia zgromadzenia pod gołym niebem i pochodu. Miejscowa kołtuneria uniemożliwiła robotnikom wynajęcie jakiejkolwiek większej sali. Nie przeszkodziło to jednak robotnikom miejscowym i z okolicznych tartaków i cegielń w masowym zgromadzeniu w lokalu i obok lokalu związku zawodowego. Zebrani tłoczyli się na korytarzach, wystawali pod oknami i na podwórzu, a zgromadzenie odbyło się mimo tych warunków w doskonałym nastroju. Zagaił tow. Horeczny, do prezydium wchodzili nadto tow. tow. Węgrzyn i Uberle. Referował przedstawiciel OKR. PPS. Przemyśl tow. Zajączkowski. Rezolucję PPS. uchwalono jednomyślnie.

DOBROMIL.

Zgromadzenie 1 Majowe odbyło się na boisku sportowym w obecności ponad 500 osób. Zagaił je i przewodniczył tow. Węgrzynek. Referował tow. dr. Gottdank z Przemyśla. Rezolucję PPS. uchwalono jednomyślnie. Po zgromadzeniu odbył się pochód.

USTRZYKI.

Do licznie zgromadzonych robotników tartacznych o znaczeniu święta robotniczego przemówili tow Ustianowski z Ustrzyk i Jan Kozioł z ramienia O. K. R. w Przemyślu.

LESKO.

Starostwo zakazało urządzenia pochodu i zgromadzenia w miejscu projektowanym przez robotników. Na odbytym przy udziale około 1000 osób zgromadzeniu przemawiał tow. Filar z Leska i Walerian Gorlic z Przemyśla. Zarządzona umyślnie na ten dzień zbiórka „Strzelca" wypadła b. blado. Cała młodzież wzięła gremialny udział w zgromadzeniu.

Rzeszów

O godz. 6 rano odegrała pobudkę orkiestra ZZK., przechodząc ulicami miasta. Zaraz po tym wyruszyli kwestarze i kwestarki, rozdając czerwone goździki.

O godz. 11 m. 15 wyruszył pochód i przeszedł przez całe miasto do parku miejskiego, gdzie odbyło się uroczyste manifestacyjne zgromadzenie Majowe.

Zagaił tow. Piecuonka, przewodniczył tow. Rak, sekretarzował tow. Kogut. Przemówienia wygłosili ttow. Mirek i Wójcik — prezes Stronnictwa Ludowego. Przemówienia były żywo przyjmowane przez zgromadzonych. Rezolucję CKW uchwalono jednomyślnie.

W pochodzie szli członkowie Stronnictwa Ludowego w liczbie 130 osób z opaskami zielonymi, na czele z prezesem powiatowym ob. Wójcikiem. Robotnicy zgotowali ludowcom serdeczną owację.

W pochodzie niesiono 5 sztandarów i dużo transparentów.

Święto Pracy w Rzeszowie pozostawiło niezatarte wrażenie symbolicznego zbratania się PPS. i Stronictwa Ludowego.

J³k to było w Nowym Dworze

W przeddzień 1 Maja „Falanga" w Nowym Dworze wydała ulotkę, aby w dniu 1 Maja mieszkańcy nie brali udziału w obchodzie święta robotniczego ani w zgromadzeniu, zwołanym przez Polską Partię Socjalistyczną, wzywając robotników do manifestacyj kościelnych i na nabożeństwo majowe. Po nabożeństwie odbył się wiec „Falangi", na którym różni prowodyrzy endeccy dowodzili, że socjalizm nie ma nic wspólnego z robotnikami, że walka z kapitałem to kłamstwo i t. d. i t. d.

Nie zamierzamy polemizować z „Falangą". Robotnicy sami dobrze wiedzą, co się kryje pod solidarystycznymi hasłami endeków, a akcja pikieciarska „Falangi" w Nowym Dworze nie zaspokoiła potrzeb robotników polskich. Po za tym wiadomo, co się kryje za tą akcją pikieciarską: jeden z pikieciarzy za okradanie kupujących został skazany przez sąd grodzki w Nowym Dworze na 6 miesięcy więzienia!

Robotnicy Nowego Dworu zrozumieli dobrze, że „Falandze" zależy na tym, aby nie prowadzili skutecznej walki z kapitalizmem o ludzkie warunki życiowe.

*

W związku z notatką o napadzie podczas obchodu majowego na naszego towarzysza w Nowym Dworze, zgłosił się p. Józef Dziewulski, składając oświadczenie, że nie ma nic wspólnego z „Falangą" Nowo - Dworską i że jest raczej jej przeciwnikiem, a za czyn, który popełnił w dniu 1 Maja w stosunku do tow. Chojnackiego, bardzo żałuje i przeprasza Komitet Miejscowy PPS. To co zrobił, stało się z powodu zaciągnięcia go na wódkę przez „Falangowców"; pod wpływem alkoholu namówiono do tego wystąpienia.

*

Tak walczy „Falanga". Nadmienić należy, że zaciąganie robotników na wódkę odbywało się niejednokrotnie.

Odpowiedzi Redakcji

B. S. z Warszawy: Wiersz nie może być umieszczony.

Jan K. ze Lwowa: List skierowaliśmy do Dyrekcji programowej Polskiego Radia.

Leon Kiślak, Wierzchowice: List przesłaliśmy do Zarz. Gł. Zw. Zaw. Kolejarzy (ZZK.) w Warszawie, ul. Czerw. Krzyża 20.

Wiadomości z całej Polski

OBJAW CIEMNOTY.

W Łodzi zdarzył się fakt, świadczący o niesłychanej ciemnocie nawet wśród mieszkańców wielkich miast.

Niejaka Marianna Prochoń i Janina Kędzierska odkopały grób niedawno pochowanej na cmentarzu na Dołach Zofii Nosikow i wyjęły z trumny jakieś szmaty. Zatrzymane i osadzone w areszcie oświadczyły, że istnieje zabobon, który głosi, iż jeśli z grobu, niestarego jeszcze, wyjąć jakąś rzecz i włożyć do łoża osoby ciężko chorej, wówczas ta wyzdrowieje. Otóż w dniu pogrzebu Zofii Nosikow, której bliska krewna jest właśnie ciężko chora, włożyły do trumny Nosikow kłęb szmat, które właśnie wczoraj wyjęły z trumny, aby uleczyć chorą. Ponieważ prokuratura doszła do przekonania, że nastąpił nie tyle akt profanacji grobu, ile objaw ciemnoty i wierzeń w gusła, zwolnił obydwie kobiety z aresztu. Czy będą one pociągnięte do odpowiedzialności karnej, zadecyduje się w najbliższych dniach.

KOPNĄŁ KOLEGĘ W BRZUCH.

W Rudzie Pabjanickiej, pod Łodzią, wynikła kłótnia, a następnie bójka między paru kilkunastoletnimi chłopcami. W pewnym momencie jeden z rówieśników kopnął w brzuch 14-letniego Bolesława Filipiaka, który stracił przytomność i padł na bruk. Lekarz Pogotowia stwierdził u Filipiaka groźne obrażenia wewnętrzne i w stanie bardzo ciężkim przewiózł go do szpitala.

WSTRZĄSAJĄCY ZAMACH SAMOBÓJCZY.

Mieszkańcy Chorzowa, przechodzący ulicą Styczyńskiego, byli mimowolnymi świadkami wstrząsającej sceny. Mianowicie z bramy jednego z domów wybiegł z nożem w ręku mężczyzna w średnim wieku. Desperat zatrzymał się na ulicy i na oczach ludzi pchnął się [illegible] pierś, wbijając sobie nóż aż po rękojeść. Natychmiast zaalarmowano karetkę Pogotowia, którą ciężko rannego przewieziono do szpitala. Był to 44-letni Jan Kozioł, który targnął się na życie po kłótni z rodziną.

O NAKŁANIANIE DO PRZYJĘCIA ŁAPÓWKI.

Przed Sądem Okręgowym w Tarnowie odbyła się rozprawa przeciwko Arnoldowi Rosenzweigowi i dwóm innym: Eljaszowi Schreiberowi i Salomonowi L. Wolkowi, oskarżonym o to, że przy sposobności składania podań o reklamację ich synów z wojska, nakłaniali urzędnika miejskiego, referenta dla spraw wojskowych, [illegible] komisarza policji, Henryka Freindla do przyjęcia łapówki w postaci materiałów na ubrania i gotówki.

Po przesłuchaniu świadków, którzy potwierdzili winę oskarżonych, Sąd ogłosił wyrok skazując wszystkich oskarżonych po 6 miesięcy bezwzględnego więzienia.

MATKOBÓJCĘ ZASĄDZONO NA 8 LAT WIĘZIENIA.

W Sądzie Okręgowym w Przemyślu toczył się proces Józefa Wasia, piekarza z Jarosławia, oskarżonego o matkobójstwo. Wasio, bezrobotny, żył w niezgodzie z matką. Krytycznego dnia, kiedy Wasio za pieniądze uzyskane ze sprzedaży koszuli nabył kawał chleba i trochę smalcu i spożywał te produkty w domu, matka zrzuciła mu je ze stołu na podłogę. Wówczas Wasio rzucił się na matkę i zadał jej kilka ciosów sztabą żelazną.

Matka zmarła na miejscu, a matkobójca zbiegł z Jarosławia i następnego dnia oddał się sam w ręce policji. Zasądzono go na osiem lat więzienia.

Z Górnego Śląska

„Kryminaliści na wysokich stołkach"...

Organ p. Grajka „Śląski Kurier Poranny" opisuje wypadek pewnego urzędnika gminnego w W. Hajdukach, który dokonał sprzeniewierzenia. Podczas rozprawy sądowej okazało się, że urzędnik ten już raz był karany za podobne przestępstwa.

Ale nie o to teraz chodzi. Organ p. Grajka komentując wypadek w W. Hajdukach pisze tak:

„Fakt powyższy nie jest bynajmniej odosobniony. Dużo znamy zamaskowanych kryminalistów, zasiadających na bardzo wysokich stołkach i to z niepowetowaną krzywdą dla interesu zbiorowego. W naszych warunkach ludzie uczciwi, wykwalifikowani — nie mający protekcji — wałęsać się muszą po ulicach, podczas gdy różne szakały, cieszące się niewidzialnym poparciem — rujnują dobro społeczne i narażają na szwank autorytet naszych urzędów".

Z uwagi organu p. Grajka wynika, że w Polsce siedzi dużo zamaskowanych kryminalistów na wysokich posadach. Słowem wielu dygnitarzy — to zamaskowani kryminaliści.

Czy Wojewoda Śląski, jako szef administracji na Śląsku, nie zechciałby tu zabrać głosu? Czy twierdzenie to jest prawdą?

Jak sobie dorabiał zarządca zbankrutowanych firm...

Na mocy decyzji sędziego śledczego Sądu Okręgowego w Katowicach został osadzony w więzieniu przytrzymany przez policję na polecenie prokuratora zarządca upadłościowy firmy „Herkules" oraz firmy „Górnośląskie Zakłady Bankowe", Emanuel Świtała z Katowic, który, sprawując powierzone mu przez Sąd funkcje, dopuścił się sprzeniewierzenia kilkunastu tysięcy złotych (w tej chwili wiadomo jest o 15.000).

Na polecenie prokuratora Włodarczyka, który prowadzi w tej sprawie dochodzenie, policja przeprowadziła rewizję zarówno w tych firmach, jak u Świtały w domu. Rewizje te wykazały, że Świtała przestał rozumieć, iż ma powierzony zarząd tych firm, jako zarządca upadłościowy, a począł je uważać za swoją własność i likwidował do swej kieszeni wszelkie należności firmy, skrupulatnie jednak usuwając wszelkie dowody winy.

W świetle obecnych dochodzeń twierdzenie Świtały, iż akta tych firm i księgi handlowe sprzedał na makulaturę, nie wydają się wiarygodne, tym więcej, że nie umie on wskazać nabywcy.

Nadmienić należy, że Świtała za swe bardzo skromne czynności w tych firmach pobierał miesięcznie po 150 zł. z każdej, a więc razem 300 zł. miesięcznie, przez szereg lat.

Kącik radiowy

DZIŚ, 7 maja — SOBOTA

11.15 „Śpiewajmy piosenki".

15.45 „Figle wiosennego wiatru" — słuchowisko dla dzieci.

17.00 Nabożeństwo majowe.

19.00 „Ziemia kielecka braciom za granicą".

22.00 Konkurs chórów regionalnych.

CAŁKOWITA RADIOFONIZACJA SZKÓŁ

w powiecie lwowskim

W powiecie lwowskim zradiofonizowano w ciągu ostatnich tygodni 128 szkół powszechnych, dzięki czemu powiat lwowski nie posiada już ani jednej szkoły, która byłaby pozbawiona odbiornika radiowego.

Z końcem kwietnia odbyło się w Rozgłośni lwowskiej przekazanie odbiorników radiowych zakupionych przez Wydział Powiatowy wójtom i sołtysom tych miejscowości, w których znajdowały się szkoły bez radia.

DAR DZIENNIKARZY

Odbiornik radiowy ofiarowano weteranowi 1833 roku ppor. Wojciechowi Jędrzejkiewiczowi w Częstochowie. Ppor. Jędrzejkiewicz, który rozpoczął nie dawno 98 rok życia, wyraził chęć słuchania radia i obecnie — dzięki darowi Klubu Dziennikarzy Radiowych Śląska i Zagłębia Dąbrowskiego — marzenia jego urzeczywistniają się.

Radio warszawskie

SOBOTA, 7 maja

WARSZAWA I: 6.15 Pieśń. 6.20 Gimnastyka 6.40 Muz. (płyty). 7.00 Dziennik. 7.15 Muz. (płyty). 8.00 Aud. dla szkół. 11.15 „Śpiewajmy piosenki". 11.40 Jan Sibelius — płyty. 12.00 Hejnał. 12.03 Aud. południowa (z Kielc). 15.30 Wiad. gosp. 15.45 Słuchowisko dla dzieci: „Figle wiosennego wiatru". 16.15 Oktet pod dyr. M. Paszkieta, z udz. H. Stroińskiej — sopran. 16.50 Pog. akt. 17.00 Nab. majowe z Katedry w Kielcach. 17.50 Nasz program. 18.00 Wiad. sport. 18.10 Pog. społ. 18.15 Piosenki w wyk. Lucienne Boyer (płyty). 18.30 Program. 18.35 Aud. dla wsi. 19.00 Ziemia kielecka braciom zagranicą. Transmisja z Kielc. W przerwach o g. 19.30 reportaż z Kielc i o 20.45 Dziennik. 21.45 „Historia z psem" — groteska magistracka. 22.00 Konkurs chórów regionalnych. 22.35 Marsze i tańce z operetek (płyty). 22.50 Ost. dziennik.

WARSZAWA II: 13.00 Mussorgski (płyty). 14.00 Parę informacji. 14.05 Program. 14.10 Koncert rozrywkowy (płyty). 15.00 Pog. akt. 15.10 Wiad. sportowe. 15.15 Zesp. St. Rachonia. 18.00 Koncert popularny (płyty). 19.55 Życie kulturalne stolicy. 22.00 „Walt Whitman" — kwadrans poetycki. 22.15 Konc. symf. pod dyr. G. Fitelberga. 23.05 Muz. tan. (płyty). 23.05 Muz. tan. (płyty).

NIEDZIELA, 8 maja

WARSZAWA I: 8.00 Pieśń. 8.05 Dziennik. 8.15 Aud. dla wsi. 9.00 Nab. z Jasnej Góry w Częstochowie. 11.30 Pamiątki polskie w Dreźnie — reportaż. 12.00 Hejnał. 12.03 Poranek muzyczny (z Poznania). 13.00 Przegląd kulturalny. 13.10 Fragment z „Pamiątek Soplicy" Henryka Rzewuskiego. 13.30 Muz. obiadowa (ze Lwowa). 14.45 Aud. dla wsi. 15.45 „Wszystkiego po trochu" — dla dzieci. 16.05 Soliści: J. Wysocka - Ochlewska — fortepian, St. Tawroszewicz — skrzypce. 16.45 Co będziemy nosiły w lecie? — pog. 17.00 Koncert rozrywkowy z Radomia. 19.00 Kapelusz słomkowy — wodewil Eugeniusza Labiche. 19.40 Słynni wirtuozi. 20.35 Program. 20.40 Przegląd polityczny. 20.50 Dziennik. 21.00 Wiad. sportowe. 21.15 Kapelusz słomkowy. (cz. II). 22.05 Opowieść o Wagnerze. 22.50 Ostat. dziennik.

WARSZAWA II: 14.45 Donizetti: „Łucja z Lammermoor" — opera. (płyty). 16.15 Zespół salonowy Wiesława Wilkosza. 16.58 Program. 22.00 Muz. tan.

Meksyk nie wpuszcza chorych na oczy

Emigranci wyjeżdżający z Polski do Meksyku winni przy wizie przedstawić, niezależnie od dokumentów obecnie obowiązujących, dodatkowe świadectwo lekarskie, stwierdzające, że dana osoba nie jest dotknięta trachomą (egipskie zapalenie oczu). Świadectwa takie, na wzór świadectw argentyńskich wystawiane będą w Warszawie.

Emigranci opłacają po zł. 2.— za wystawienie tych świadectw od osoby, bez względu na wiek.

[illegible]miana adresu Syndykatu Emigracyjnego

Syndykat Emigracyjny w Warszawie mieści się obecnie przy ul. Chocimskiej nr. 5 we własnym gmachu. Korespondencję należy kierować pod powyższy adres.

Meksyk, kraj wolności i demokracji

Nasz wywiad z posłem Meksyku w Polsce



Pan Minister przyjmuje mnie nader uprzejmie i oświadcza gotowość udzielenia wszelkich informacyj.

Unarodowienie kopalń naftowych w Meksyku, wywłaszczenie kapitalistów zagranicznych, którzy czerpali zyski z bogactw naturalnych tego pięknego kraju, i cały szereg zmian w kierunku socjalizacji, przeprowadzonych przez prezydenta Lazaro Cardenasa, wzbudziły wielkie zainteresowanie w Europie.

Nasze pisma faszystowskie i faszyzujące starają się za pomocą steku kłamstw zdyskwalifikować poczynania demokratycznego Rządu meksykańskiego. Zwróciliśmy się więc do posła pełnomocnego Meksyku, p. Manuela Maples Arce z prośbą o udzielenie nam informacji co do rzeczywistego przebiegu reform, przedsięwziętych przez Rząd meksykański.

— Jak przyjął naród meksykański dekret o unarodowieniu kopalń naftowych?

— Natychmiast po ukazaniu się dekretu w tej sprawie Prezydent Meksyku, generał Lazaro Cardenas otrzymał z wszystkich dzielnic kraju powinszowania, przede wszystkim od organizacji robotniczych. Nie brakło jednak również serdecznych życzeń od innych warstw i organizacji. Zwraca uwagę list od armii, zakończony następującymi słowami: „Solidaryzując się z uczuciami patriotycznymi całego narodu, chcemy również wziąć udział w entuzjastycznych życzeniach dla Pierwszego Obywatela, którego przedsięwzięcie jest krokiem ku oswobodzeniu ekonomicznemu naszej ojczyzny". Widziałem również listy poszczególnych osób, chłopów i robotników, którzy w prostych słowach dziękowali Prezydentowi za dekret, wykazując olbrzymi entuzjazm i zrozumienie sprawy.

— Jak się przedstawia sprawa odszkodowań dla wywłaszczonych kapitalistów?

— Kapitaliści otrzymają w całości przewidziane przez prawo odszkodowania, tak, że nie stanie się im żadna krzywda. Już w dniu 25 marca została mianowana „Rada administracyjna dla spraw naftowych", w skład której weszli przedstawiciele administracji państwowej, związków robotniczych i specjaliści - naukowcy. Zajmując się kwestią wypłaty odszkodowania dla wywłaszczonych towarzystw naftowych, rada gabinetu przy udziale gubernatorów wszystkich stanów powzięła decyzję, upoważniającą sekretariat do spraw skarbowych do rozpisania wewnętrznej pożyczki na sumę 100 milionów pesów.

W kilka dni po wydaniu dekretu o wywłaszczeniu Prezydent wydał manifest do narodu meksykańskiego, w którym między innymi stwierdził, co następuje:

„Trzeba koniecznie wypłacić odszkodowanie, przewidziane przez nasze ustawodawstwo. Ale trzeba jednocześnie utrzymać istniejący stan rzeczy, by dać narodowi dobrą egzystencję oraz stałą pracę. Nie należy zaprzestać rozpoczętych już prac przy budowie dróg i torów kolejowych, szkół, mieszkań dla robotników i instytucji dobroczynnych—prac, przewidzianych w naszym zwyczajnym budżecie..."

By wypłacić odszkodowania, członkowie syndykatów robotniczych osobiście przejmą kierownictwo robót w kopalniach i z eksploatacji ich zdobędą środki dla rozwoju tego przemysłu i pokrycia długu.

Jak wielkie jest zrozumienie wśród społeczeństwa dla tej sprawy, niech świadczy fakt, że urzędnicy sekretarjatu dla spraw zagranicznych zaofiarowali na fundusz odszkodowań swój jednodniowy zarobek co miesiąc do końca roku. Za ich przykładem idą inni. Gubernatorzy stanów wnieśli na ręce Prezydenta dar w kwocie 100 tysięcy pesów na pokrycie długu. W rezultacie dług zostanie pokryty, i społeczeństwo meksykańskie będzie mogło korzystać z darów przyrody swego kraju.

Jedno mogę panu redaktorowi powiedzieć: **dekret nie będzie w żadnym wypadku cofnięty**, a przy nabywaniu nafty pierwszeństwo będą miały kraje nieagresywne, kraje demokratyczne.

— Jak przedstawiają się stosunki wewnętrzne w Meksyku?

— Tak, jak na całym świecie, próbowali i u nas faszyści bruździć. Stworzono organizację „złotych koszul". Meksykanin jednak kocha wolność i dlatego na lep haseł faszystowskich nie pójdzie. Już przy pierwszych próbach faszyzmu w Meksyku, inspirowanego zresztą od zewnątrz i **robotnicy i chłopi stanowczo się mu przeciwstawili**. Obecnie faszyzm, nie tylko, że nie ma żadnych szans zwycięstwa, ale nie próbuje nawet działać. Partia rządząca, Partia Narodowo - Rewolucyjna, jest organizacją o programie socjalistycznym, która za pomocą głęboko sięgających reform społecznych pragnie dać jak najwięcej korzyści proletarjatowi miejskiemu i wiejskiemu Meksyku. W partii tej są nie tylko robotnicy, ale bardzo wielu chłopów, którzy tworzą jeden z najpotężniejszych odłamów organizacji. Ostatnio dokonała się w naszym kraju wspaniała konsolidacja trzech najliczniejszych warstw ludności w kraju: robotników, chłopów i żołnierzy. Na wspólnym kongresie obradowali przedstawiciele tych trzech grup i zjednoczyli się na platformie jak najszerzej pojętej demokracji. I to właśnie współdziałanie tych trzech grup daje naszemu Rządowi prawdziwą siłę.

— Panie Ministrze, nasza prasa reakcyjna usiłowała po szeregu reform przedsięwziętych przez demokratyczny Rząd Meksyku, przedstawić Wasz kraj, jako opanowany przez komunizm...

— To jest stara historia, której my niejednokrotnie sami doświadczaliśmy. Wszędzie, gdzie jest ruch zmierzający do oswobodzenia z niewoli pańszczyźnianej chłopów, wszędzie, gdzie jest akcja, zmierzająca do poprawy doli robotniczej, tam ci, których interesy są zagrożone, wysuwają straszak „komunistyczny". Bardzo szczerze powiedział w tej sprawie jeden z naszych wielkich przedsiębiorców pod adresem rządu:

Oni nie będą komunistami, lecz **my będziemy ich tak nazywali**".

— Jak przedstawia się w Meksyku kwestia posiadłości ziemskich?

— Są u nas dwa rodzaje posiadłości ziemskich: prywatna i kolektywna, przy czym własność prywatna nie może przekraczać 250 ha. Własność kolektywna datuje się u nas jeszcze od czasów Azteków. Potem za czasów, kiedy Meksyk utracił niepodległość, zniknęła. Rząd Niepodległych Stanów Meksykańskich znów ją zaprowadził, konfiskując własność ziemską wielkim posiadaczom. Tak np. zostały skonfiskowane leżące odłogiem wielkie własności ziemskie kleru, z których nikt nie korzystał. Obecnie plony z nich idą dla dobra narodu. Z okazji tej konfiskaty rozpoczęła się przeciwko Rządowi przez zagraniczny kapitał zainicjowana kłamliwa nagonka. Tymczasem Rząd Meksykański jest tolerancyjny w stosunku do każdej wiary i z poszanowaniem odnosi się do religii, nie może jednak zezwolić by ugrupowania religijne zajmowały się koncentracją kapitałów i uprawiały antyludową politykę.

— Jaki jest stosunek Meksyku do państw ościennych?

— Stosujemy zasadę wyłuszczoną przez jednego z naszych wybitnych mężów stanu: **uszanowanie praw sąsiada — to jest pokój.** Każdy naród ma prawo stanowienia o sobie i obrania sobie formy rządów, jaka jest dla niego najdogodniejsza. Nasz Rząd ma oparcie w masach, współpracują z nim robotnicy, chłopi, inteligencja, żołnierze. Dlatego nasz Rząd jest demokratyczny i nie pragnie nikomu niczego narzucać.

— Jeszcze ostatnie pytanie. Jak ustosunkował się Rząd meksykański do Ludowej Hiszpanii?

— Meksyk jest państwem pacyfistycznym i dlatego uważa za swój święty obowiązek niesienie pomocy prawowitemu Rządowi Hiszpańskiemu w obronie przed gwałtem, zadawanym Ludowi Hiszpanii. Z tych samych względów Meksyk udziela schronienia cudzoziemcom, prześladowanym przez wrogów demokracji. Znajdą oni w naszym kraju pokój i schronienie, będą przyjęci jak najserdeczniej. Jako bracia idei.

Szczerze podziękowałem Panu Ministrowi za uprzejmy wywiad, życząc pomyślności Jego pięknej, demokratycznej Ojczyźnie.

JERZY RAWICZ.

Szarlatan, poszukiwacz przygód i badacz przyrody

Awanturniczy żywot Emina Paszy

W ósmym i dziewiątym dziesiątku lat ubiegłego stulecia głośne było w Europie i Afryce nazwisko Emina-Paszy, którego życie, pełne przygód, przypomina dziś prasa angielska w związku z upływem 50 lat od dnia, kiedy wyprawa słynnego podróżnika Stanley'a odnalazła Emina-paszę w głębi puszczy afrykańskiej.

Któż to był Emin-pasza, którego nazwisko było przed pół wiekiem tak głośne?

W roku 1864 student Emanuel Schnitzer, syn żydowskiej małomieszczańskiej rodziny zamieszkałej w Nissy na Śląsku, przerywa studia na uniwersytecie, wyjeżdża w świat i wszelki ślad po nim znika. Zrozpaczeni rodzice czynią przy pomocy władz śledczych i policyjnych poszukiwania, które jednak nie dają żadnego wyniku. Schnitzer przepadł.

Po 10 latach małe miasteczko śląskie przeżywa nie byle jaką sensację. Do Nissy wraca marnotrawny syn, lecz nie sam. Towarzyszy mu żona tureckiego paszy, piękność z haremu, jej czworo dzieci oraz kilka osób tureckiej służby obojga płci.

Schnitzer wynajmuje dla swej rodziny duże mieszkanie, którego lokatorzy nie przestają być przedmiotem sensacji i zainteresowań mieszkańców Nissy. Ale po pół roku Schnitzer nagle znika z Nissy, a po niejakim czasie, po wyczerpaniu zasobów pieniężnych, opuszcza także Nissę jego przybrana egzotyczna rodzina.

Życie w Nissy powraca do normy.

TURCJA I EGIPT

Według zebranych, ale niezupełnie ścisłych danych, Schnitzer, porzuciwszy studia medyczne na uniwersytecie, wstąpił na służbę turecką, gdzie szybko robił karierę jako lekarz kwarantanny w Antivari, które wówczas należało do cesarstwa Ottomańskiego, jak nazywano w owe lata Turcję. Zaprzyjaźnił się z gubernatorem albańskim, a po jego śmierci odziedziczył po nim żonę, wschodnią piękność, wraz z dziećmi i służbą, z którymi właśnie w 1874 roku zawitał do rodzinnego miasteczka.

Minęło dwa lata i Schnitzer wypływa jako gubernator Egiptu ekwatorialnego, t. j. najbardziej na południe wysuniętej części Egiptu, sięgającej już Środkowej Afryki. Na stanowisko to mianował go generał Gordon, wielkorządca angielskiego Sudanu, który upodobał sobie nieukończonego studenta-awanturnika. Pomimo nieukończonych studiów, Schnitzer posiada duży zasób wiedzy z dziedziny geografii, przyrody i medycyny. Wkrótce Gordon mianuje Schnitzera bejem. Schnitzer przyjmuje islam, odrzuca od siebie wszystko, co go łączyło z Europą i przyjmuje nazwisko Emin.

EMIN JAKO ADMINISTRATOR PROWINCJI

Gdy przy poparciu gen. Gordona Schnitzer-Emin został gubernatorem prowincji egipskiej, administracja tej prowincji dawała 39 tys. funtów szterlingów rocznego deficytu. Po roku rządów Emina-beja prowincja ta miast deficytu przynosi skarbowi czysty dochód w tej samej wysokości. Emin ujawnia niezwykły talent administracyjny i po roku otrzymuje godność paszy, jedną z najwyższych godności w dawnej Turcji.

Emin-pasza jest u szczytu swych marzeń. Jest on nieograniczonym władcą olbrzymiego kraju o niewyczerpanych bogactwach naturalnych, gdy nagle następuje katastrofa.

BUNT MAHDIEGO

Z dnia na dzień wybuchł bunt Mahdiego. Sudan powstał, wzywając do wojny religijnej. Zamordowano gen. Gordona. Emin-pasza musiał uciekać. Uciekł w asyście małego oddziału wiernych i oddanych mu żołnierzy.

Jest on odcięty od świata. Nikt w Europie nie wie, gdzie jest Emin-pasza i czy w ogóle żyje. Londyn jest zaniepokojony. Przygotowuje się ekspedycję, która ma wyruszyć do Afryki celem odszukania Emina-paszy.

Kto ma się udać do Afryki? Oczywiście nikt nie jest bardziej powołany od Mortona Stanley'a który przed 17 laty otrzymał podobne zlecenie: pójść do Afryki i odszukać Livingstona.

Stanley rzeczywiście poszedł do Afryki i odszukał go w puszczy afrykańskiej. Stanley odszukał także Emina-paszę.

Stanley nie znał Emina-paszy. Nigdy go na oczy nie widział. Gdy go tedy d. 28 kwietnia 1888 roku, a więc równo 50 lat temu znalazł w okolicy jeziora Albert Nyanza, Stanley oniemiał. Wyobrażał sobie, że Emin-pasza to człowiek atletycznej budowy, zahartowany w walce z dzikimi i półdzikimi ludami mieszkaniec puszczy, tymczasem ujrzał on przed sobą chudego starca w okularach o długiej siwiejącej brodzie i o tak krótkim wzroku, że, czytając, musiał trzymać pismo tuż przed oczyma.

PLANY EMINA-PASZY

Stanley proponuje Eminowi-paszy: w imieniu króla belgijskiego przyłączenie zbadanego i przez części już uprawianego przez ludność kraju do belgijskiego Konga oraz w imieniu Anglii — utworzenie w Środkowej Afryce kolonii angielskiej.

Emin-pasza odrzuca obie propozycje. Czyżby sam chciał zostać władcą tego wielkiego kraju? Nie zdradza się jednak ze swoimi planami przed Stanley'em. Jedną ma tylko do niego prośbę: by córkę jego odprowadził w bezpieczne miejsce.

Stanley'owi zdaje się, że się przesłyszał. Córkę? Jaką córkę?

Od Emina-paszy dowiaduje się Stanley, że b. gubernator prowincji egipskiej ożenił się z niewolnicą abisyńską. Żona jego zmarła, ale córka żyje.

Stanley spełnia wolę Emina-paszy, ale trwają jeszcze długie tygodnie zanim udaje się Stanley'owi skłonić Emina-paszę do powrotu do cywilizacji.

W końcu daje się namówić i wraz z wyprawą Stanley'a dociera do wybrzeża morskiego, do Bagamoyo.

W BAGAMOYO

W Bagamoyo urządzają powracającej ekspedycji triumfalne przyjęcie. Stanley, a jeszcze bardziej Emin-pasza są przedmiotem uwagi i podziwu. Miejscowe władze wydają bankiet uroczysty na ich cześć. Jest to trochę za wiele, jak na człowieka puszczy. Emin-pasza dusi się w atmosferze salonu. Podchodzi do okna, by zaczerpnąć powietrza i wypada z okna, ponieważ przez swą krótkowzroczność stracił równowagę.

Człowiek, którego nie zmogła dzika puszcza afrykańska, przez kilka miesięcy przebywa w szpitalu, znajdując się pomiędzy życiem a śmiercią. Gdy wyzdrowiał, wrócił do puszczy i wstąpił na służbę do Niemiec.

W SŁUŻBIE NIEMIECKIEJ

Emin-pasza przemierza całą Środkową Afrykę. Walczy i podbija dla Niemiec wojownicze plemiona Massai i Wagogo oraz bada naukowo całe porzecze źródeł Nilu. W roku 1892 w walce z arabskimi handlarzami niewolników Emin-pasza zostaje zamordowany.

Taki był żywot Emina-paszy, nieukończonego medyka żydowskiego z małej śląskiej mieściny.

Żywot to był zagadkowy, jak sam typ, pełen zarówno energii, braku decyzji, awanturnik i żądzy wiedzy.

Było to może najbardziej awanturnicze, ale też najśmielsze i najbardziej urozmaicone i barwne życie ostatniego stulecia.

Powietrzne ambulanse

Sierżant Knut Gunnerfeld, jeden z pilotów zatrudnionych w służbie ambulansu lotniczego na dalekiej północy Szwecji, obchodził ostatnio oryginalny jubileusz: przewiózł on w tych dniach 500-nego pacjenta z dalekiej pustyni do szpitala.

Od szeregu lat arktyczne okolice Szwecji i inne oddalone od centrum kraju miejscowości obsługiwane są przez samoloty Szwedzkiego Czerwonego Krzyża, gdy zachodzi potrzeba udzielenia szybkiej pomocy lekarskiej; transport normalną drogą lądową czy wodną musiałby trwać nieraz dwa lub trzy tygodnie, co groziłoby w wielu wypadkach śmiercią pacjenta.

Samoloty S. C. K. udzielają pomocy nie tylko chorym. Ostatnio ambulans lotniczy uratował od śmierci głodowej grupę robotników, złożoną z 140 osób, która zatrudniona była przy budowie tamy wodnej, regulującej system rzek i jezior w pustynnej Laplandii. Silne opady śnieżne uniemożliwiły transport żywności do odległych rejonów, gdzie pracowali robotnicy, którzy przez cały tydzień utrzymywali kontakt ze światem zewnętrznym jedynie drogą telefoniczną. Po wyczerpaniu się zapasów żywności nie pozostało im nic innego jak wezwać na pomoc ambulans lotniczy. Natychmiast po otrzymaniu wezwania telefonicznego, wystartował z odległego o 250 km. miasta Boden samolot z żywnością i po półtoragodzinnym locie lądował w Suorva, gdzie pracowali robotnicy. W czasie lotu pilot dostrzegł szereg sań obładowanych żywnością, które wolno posuwały się naprzód grzęznąc w obfitym śniegu. Kilka sań znajdowało się w drodze już od tygodnia, a wyruszyło z miasta Porjus, odległego od Suorvy zaledwie o 100 km.

Historia bohaterskich wyczynów pilotów ambulansu zawiera wiele zdarzeń ilustrujących głębię poświęcenia i nieludzkie zmagania się z trudnościami, jakie nie istnieją przy lotach w innych okolicach. Prawie zawsze udaje się tym cichym bohaterom dotrzeć do chorego wzywającego pomocy z najbardziej odległych rejonów Arktyki i nigdy nie rezygnują z lądowania czy startu w trudnych nieraz i zagrażających bezpieczeństwu warunkach, by przetransportować chorego do szpitala i zapewnić mu szybką pomoc lekarską.

42 miliony aut na świecie

Ostatnie statystyki obliczają liczbę samochodów na całej kuli ziemskiej na 42½ miliona sztuk. Z ogólnej liczby aut na Stany Zjednoczone A. P. przypada 29.645.000 sztuk, na Europę .375.000, na Amerykę Południową 2.107.000, na Australię 1.033.000, na Azję — 673.000 oraz na Afrykę 607.000 wozów.

W ostatnich latach zaobserwować się dało na całym świecie znaczne wzmożenie produkcji automobilowej. Z krajów europejskich trzy państwa, a mianowicie Anglia, Francja i Niemcy posiadają łącznie ponad milion samochodów.

Natomiast wytwórczość motocykli zwiększyła się w znacznie mniejszym stopniu. Przypisać to należy przede wszystkim wypuszczeniu na rynek dużych ilości tanich wozów, które skutecznie konkurują z motocyklami.

Żółw z 1580 roku

W rzece Wangpoo w Chinach, wyłowiono w tych dniach żółwia, który ma, jak świadczy napis na jego grzbiecie i data 1580 rok, blisko 400 lat. Żółw ten został schwytany przez kapłana buddyjskiego Panga i z powrotem wrzucony do morza. Zwierzę w ciągu swego długiego żywota przywędrowało aż do ujścia rzeki Wangpoo, gdzie je w tych dniach znaleziono. Drugim najstarszym żółwiem jest okaz, znaleziony w 1737 roku przez pewnego marynarza angielskiego na jednej z wysp na Oceanie Indyjskim. Marynarz podarował zwierzę kapitanowi statku, w którego rodzinie żółw przechodził dziedzicznie z ojca na tego z synów, który poświęcił się służbie w marynarce. Ostatni z właścicieli żółwia zmarł bezdzietnie i darował zwierzę, którego wiek obliczają na 300 lat, ogrodowi zoologicznemu w Londynie.

Coraz więcej znachorów

Istnieją nie tylko chorzy z urojenia, ale i lekarze z urojenia. Jak wykazuje statystyka sądowa francuska, liczba wyroków za nielegalne wykonywanie zawodu medycznego wyniosła 246 w 1935 r., 201 w 1934 r., 191 w 1933 r., 159 w r. 1932. Okazuje się, że znachorstwo i jego powodzenie oparte jest nie tylko na niewiedzy chorych ale — w dużym stopniu — na nastawienie psychicznym ludzi w czasach dzisiejszych, tak bardzo nerwowych.

Obrady Małej Ententy

Zakończyły się obrady Małej Ententy. Komunikat końcowy stwierdza, że ministrowie spraw zagranicznych Rumunii, Jugosławii i Czechosłowacji dokonali przeglądu sytuacji europejskiej i ze specjalną uwagą rozważyli układ anglo-włoski, który oceniają jako pozytywny element utwierdzenia pokoju.

W sposób najbardziej szczegółowy — głosi komunikat — zbadano stosunek tych trzech krajów z Węgrami, wyrażając jednogłośnie pragnienie kontynuowania obecnych negocjacji dla przywrócenia stosunków zaufania i porozumienia w Basenie Naddunajskim.

W stosunku do Ligi Narodów, komunikat głosi podtrzymania stanowiska sformułowanego w Genewie w dniu 27 stycznia r. b. przez min. Micescu. Ówczesna deklaracja min. Micescu. Uchwalono potwierdzić lojalność wobec Ligi Narodów i wiarę w realizację ideałów twórców Ligi Narodów. Następnie komunikat wspomina o potrzebie dostosowania międzynarodowego statutu Dunaju do sytuacji wytworzonej przez Anschluss. Jak słychać, państwa Małej Ententy zamierzają pod egidą Anglii i Francji wystąpić o rewizję statutu Dunaju z tym, że pozostać by miała tylko jedna międzynarodowa komisja Dunaju zamiast dwóch istniejących obecnie.

Zajścia w Szemburku

Niemieckie Biuro Informacyjne donosi z Pragi: W związku z uszkodzeniem pomnika Masaryka w Szemburku doszło do licznych starć i manifestacyj ludności czeskiej.

W ciągu nocy wybito kamieniami szyby w lokalu organizacji niemiecko - sudeckiej. Nad ranem sprowadzono do Szemburka posiłki policyjne z Brna w sile 200 ludzi. W kołach niemieckich przypuszczają, że w mieście wprowadzony zostanie stan wyjątkowy. Władze Partii Niemiecko - Sudeckiej wezwały swych członków by dzień urodzin Konrada Henleina świętowali w ścisłych kółkach rodzinnych i nie przenosili uroczystości na ulice.

Represje polityczne w Japonii

W Osaka policja dokonała rewizji i aresztowań w kołach japońskiej Partii Proletariackiej. Wśród aresztowanych 4 działaczy znajduje się Yoszio Takahaszi i jego żona.

Komunikacja telegraficzna polsko-litewska

Podczas obrad w sprawie ustalenia komunikacji pocztowej, telefonicznej i telegraficznej między Polską a Litwą zostały sprecyzowane taryfy komunikacyjne. Jedno słowo w depeszy z Litwy do Polski będzie kosztowało 36 ct. zaś rozmowa telefoniczna z pierwszą strefą (jak wiadomo Polska została podzielona na trzy strefy) kosztuje 3 lity, z drugą strefą 4 lity, z trzecią strefą 5 litów (1 lit równa się około 90 gr.).

Eks-premier rumuński Goga uległ paraliżowi

Agencja Havasa donosi: Były rumuński premier Goga uległ atakowi ogólnego paraliżu. Premier znajduje się obecnie w swym pałacu w Ciucea pod Cluj. Stan chorego, który liczy 58 lat, jest niepokojący.

DALSZE DEPESZE I WIADOMOŚCI STR. 1-ej i 2-ej.

Dymisja szefa sztabu sowieckiej armii Dalekiego Wschodu

Ludowy komisarz wojny marsz. Woroszyłow zwolnił z zajmowanego stanowiska szefa sztabu armii sowieckiej Dalekiego Wschodu gen. Lewandowskiego, mianując na jego miejsce dowódcę dywizji Podlasa. Jednocześnie „Prawda" donosi, że ludowy komisarz marynarki ZSSR. Smirnow przybył do Władywostoku, by przeprowadzić inspekcję wojennych jednostek floty Dalekiego Wschodu.

Przyczyny dymisjonowania gen. Lewandowskiego nie są znane. Nie wiadomo również czy i jakie stanowisko będzie mu powierzone w przyszłości. (ATE).

Ratyfikacja traktatu angielsko-irlandzkiego

Izba Gmin odbyła debatę nad projektem ustawy o ratyfikacji traktatu angielsko - irlandzkiego. Debatę rozpoczął premier Chamberlain wyczerpującą analizą postanowień traktatu. Opozycja wstrzymała się na ogół od krytyki traktatu, który normalizuje stosunki pomiędzy Anglią i Irlandią, natomiast pewne zastrzeżenia zostały podniesione przez posłów konserwatywnych większości rządowej.

Izba Gmin przyjęła w drugim czytaniu układ angielsko-irlandzki.

Sejm irlandzki również uchwalił ustawę o ratyfikacji tego układu. Obecnie ustawa przechodzi do senatu.

Ciągnienie dolarówki

Dol. 12.000 — Nr. 366304.

Po 2.000 dol. — N-ry 117026 136693.

Po 1.000 dol. — N-ry 491097 201822 1453697 832437 97517 1116469 908664.

Po 500 dol. — N-ry: 1120408 767 880651 245121 1178511 169840 727480 84566 630581 1001452.

Po 100 dol. — N-ry: 845259 1110880 82766 52763 902884 316654 325657 607987 1147832 20460 409309 796237 440825 1267803 245282 827135 230516 192464 11067[illegible] 555342 510200 824044 259493 23810 113520 977378 97261 789945 439030 1281284 1096181 516256 19013 38684 485298 170426 652459 840050 651282 937570 1373198 2111490 193450 1092779 539431 539814 161629 876369 861779 1168940 765180 909396 1179018 1245800 578409 36409 1337142 467722 211389 349823 1441672 1174241 1258903 1334669 241301 341988 569296 583435 432383 1197176 879131 1227168 566060 8341129 1216142.

Tajna mafia faszystowska w Anglii jest mitem - twierdzi lord Astor

W ostatnich czasach na łamach niektórych pism angielskich rozgłaszane były pogłoski, które znalazły nawet echo w debatach Izby Gmin, jakoby grupa polityków brytyjskich o sympatiach faszystowskich zbierała się od czasu do czasu w Cliveden, rezydencji wiejskiej Lorda Astora, skąd wywierała zakulisowe wpływy na bieg polityki brytyjskiej.

W związku z tymi pogłoskami lord Astor w „Times", a lady Astor w „Daily Herald" ogłosili listy otwarte, w których kategorycznie zaprzeczają istnieniu t. zw. grupy z Cliveden. Lord Astor wyjaśnia, że pogłoski o tej grupie, intrygującej rzekomo na rzecz faszyzmu i narzucającej swe poglądy gabinetowi, są tworem imaginacji i powstały z chęci dyskredytowania przed opozycją polityki premiera Chamberlaina i lorda Halifaxa. Cały pomysł „grupy z Cliveden" jest od początku do końca mitem, stwierdza lord Astor.

Przeciw Frontowi Ludowemu

Komitet Wykonawczy Labour Party zatwierdził stanowisko Partii, odrzucające propozycję utworzenia „Frontu Ludowego".

Pół miliona zł. padło na nr. S. 19.997 obl. 47

W gmachu Ministerium Skarbu przy ul. Rymarskiej odbyło się ciągnienie 3-procentowej Premiowej Pożyczki Inwestycyjnej I emisji.

500.000 zł. padło na nr. S 19997, numer obl. 47.

125.000 zł. nr. S 11750, numer obl. 36.

50.000 zł. padły na nr. nr. S 16278, numer obl. 01 i S 12412 numer obl. 35.

Po 25.000 zł. padły na nr. nr. S 10826 obl. 15 i S 20523 numer obl. 15.

Ogólna suma wygranych 2.800.00 złotych.

Tabela wygranych

1 dzień ciągnienia IV klasy 41 Loterii Państwowej

I i II ciągnienie

GŁÓWNE WYGRANE.

100.000 zł. nr. 68350.

10.000 zł. nr. 34633.

5.000 zł. nr. 19129.

5.000 zł. nr. 52595.

Po zł. 3.000 n-ry 4447 8246 16620 19184 22246 41260 58245 70[illegible] 76023 118850.

Po 2.000 zł. n-ry 101768 110491 137376 189305.

Po 1000 zł. n-ry 266 17135 22311 24472 26767 44882 44646 55206 64169 81130 85356 86828 88078 93316 104454 108228 116046 119649 120674 134823 144698 147028.

Po 1.000 zł. n-ry 1441 64712 85643 96612 118916.

81130 85356 843 86828 88078 94316 96612.

Wygrane po 200 zł.

7 23 32 38 310 20 447 61 543 606 682 1008 60 66 163 351 77 487 677 82 785 2002 126 65 219 38 319 21 43 406 60 510 61 720 807 43 844 3022 46 133 369 423 503 676 704 857 [illegible] 4105 283 452 583 704 850 941 5011 25 32 130 87 92 879 608 898 909 [illegible] 48 63 71 6077 151 817 65 587 805 40 922 7013 88 187 393 493 531 54 [illegible] 711 25 41 65 622 48 77 95 910 92 95 8047 59 379 533 691 731 738 9008 91 204 25 373 431 515 621 88 719 82 10042 283 336 74 537 67 822 85 906 11146 65 289 374 436 586 609 39 [illegible] 703 853 12076 310 19 41 93 94 443 504 8 56 95 619 83 805 85 13872 565 670 731 83 14143 72 203 28 53 485 95 509 608 72 735 67 312 904 15124 41 52 219 347 97 99 414 87 502 44 330 16029 85 461 69 90 551 95 615 309 17008 127 262 305 54 474 725 18012 160 222 413 39 573 630 793 990 19018 226 49 52 380 548 49 833 72 20072 157 233 81 370 82 422 528 606 17 83 84 738 903 63 96 21049 72 91 52 137 210 27 93 429 513 603 70 778 826 900 57 64 22239 887 547 650 744 58 96 873 23071 211 542 59 948 56 24017 118 49 91 233 93 344 72 441 46 55 77 503 66 604 858 66 903 25003 85 204 323 56 72 582 780 61 26109 223 31 70 85 302 92 636 828 301 72 27000 58 176 247 71 88 404 84 620 57 864 76 81 28229 90 525 98 627 743 85 800 87 912 29 29239 57 58 470 82 571 603 46 735 77 831 36 304 30327 92 599 688 733 31054 168 68 240 310 91 686 765 88 888 95 97 938 41 91 32032 45 61 160 274 393 460 70 97 511 626 71 867 33043 479 614 15 20 34079 801 58 83 404 12 18 35 675 716 89 999 35097 270 565 686 67 879 931 36138 291 86 89 358 725 47 871 37013 169 328 454 508 657 177 80 835 38025 91 359 72 81 494 770 841 52 68 926 39318 454 604 927 71 74 40279 392 478 569 692 727 831 914 77 81 41001 48 66 199 304 14 370 72 758 73 42032 160 535 56 656 75 927 43099 181 98 338 467 552 54 156 800 961 85 44074 118 234 99 503 355 788 808 19 41 960 45110 99 236 430 38 81 531 665 81 91 783 46133 58 99 366 98 462 510 17 21 640 789 819 22 56 93 954 63 47007 264 314 78 663 48617 820 49050 56 153 363 638 39 50114 17 93 288 316 400 579 617 97 841 63 941 51047 104 24 315 23 677 52068 86 98 290 337 89 604 769 94 800 74 53061 106 446 62 964 95 54056 264 659 760 55025 179 242 58 383 439 519 46 608 67 753 877 98 985 96 56061 122 48 348 513 57101 207 347 461 73 512 48 50 60 93 792 839 61 811 63 71 58072 157 200 516 632 81 714 39 48 59021 126 209 31 400 38 836 65 976 60125 312 15 506 52 634 919 61014 22 102 79 248 416 44 86 503 935 64 87 62299 466 522 64 621 62 875 89 831 53 913 63122 344 76 436 71 511 641 753 951 97 64041 342 98 610 87 65250 594 685 758 863 912 66000 34 41 65 85 443 86 628 54 960 73 79 67225 80 322 409 63 606 23 837 78 68162

334 87 565 69018 210 63 422 515 7[illegible] 53 70023 88 116 48 256 353 420 [illegible] 829 46 50 849 78 986 71016 34 176 79 230 306 446 606 22 55 740 999 72023 76 337 62 608 22 714 24 60 976 95 89 73023 27 247 413 607 10 60 820 74206 79 585 972 98.

75002 299 352 95 519 72 22 625 39 834 14 76206 408 54 773 855 82 965 77251 338 87 598 635 738 58 961 62 64 78012 132 204 403 68 51 687 708 79022 40 109 31 205 38 470 86 92 611 414 54 66 702 40 815 906 64 69 80 90 80290 323 402 536 716 81045 155 354 407 78 86 589 95 649 45 886 53 96 82195 281 363 474 568 48 91 617 811 33 34 83068 365 416 93 557 921 20 84000 39 153 68 599 85131 72 91 235 73 325 426 649 927 63 89 85131 72 91 235 73 325 426 649 812 927 63 89 86132 40 59 9 255 288 414 65 30 532 98 87003 88 87008 116 83 88 437 96 611 63 93 777 899 88041 232 32 62 99 349 449 586 695 723 32 [illegible] 867 89044 129 33 48 24 337 42 671 790 823 55 79 90228 369 444 506 770 91137 223 35 387 54 73 674 721 56 72 42 92300 535 71 648 882 932 93245 421 581 710 86 382 95 907 37 94118 200 413 32 49 93 616 714 807 61 975 81 95045 264 86 310 414 56 509 11 22 647 99 822 90 959 96067 38 121 334 49 89 648 736 801 97093 237 79 313 44 552 61 626 44 751 834 901 98144 95 350 473 505 32 628 86 815 99023 178 83 95 393 444 606 24 99 983 90 527 93

100041 851 441 81 781 987 77 10127 43 186 311 401 22 92 702 16 102055 152 33 57 456 522 704 06 877 97 981 89 103030 306 687 104013 88 150 254 68 71 402 581 639 72 709 871 82 954 95 105011 12 492 533 611 67 75 859 912 106010 135 85 218 344 485 535 683 863 72 107018 91 375 464 541 71 78 667 708 822 108113 26 69 328 461 714 864 982 109094 161 74 97 224 88 543 891 740 41 970 110009 150 215 19 43 [illegible] 642 58 71 785 822 892 111014 246 87 308 96 429 666 911 44 69 112110 227 356 504 622 717 851 113020 205 7 99 487 683 86 811 927 28 114164 89 407 680 702 31 67 115139 65 212 67 586 71 806 67 78 86 116021 76 191 263 440 42 97 510 90 778 990 117024 268 77 86 441 60 79 504 690 712 32 84 118097 131 228 64 361 447 625 40 56 677 783 890 118097 131 225 64 361 447 625 40 56 677 783 859 68 78 81 940 59 119341 608 612 94 97 745 827 49 120044 133 209 10 30 307 80 98 545 51 94 696 782 847 90 121147 54 83 323 65 507 637 712 973 122150 219 308 410 588 653 67 782 845 939 123239 318 576 602 826 922 124000 311 53 511 32 53 80.

130346 513 72 706 12 68 93 908 49 76 151089 213 83 324 668 746 970 152003 5 100 42 361 508 602 79 741 71 53006 118 99 216 815 43 607 94 809 923 154077 113 289 454 503 641 92 713 884 92 845 53 155044 104 202 07 307 54 419 20 76 86 671 78 737 827 73 914 45 64 91 156186 221 22 358 620 47 80 730 938 75 83 157431 64 564 604 774 822 80 98 158060 104 28 37 247 304 537 75 706 21 82 159045 101 57 66 236 681 74 784 967 73.

III ciągnienie

332 97 657 742 1214 310 84 406 23 697 2187 234 76 485 519 752 8065 302 411 8419 6065 82 256 318 56 464 89 707 20 943 98 7185 896 599 622 91 908 8567 255 331 413 503 70 631 707 822 908 9077 173 387 828 679 806 923 71 10839 11118 774 987 12061 212 59 306 45 519 98 961 13799 831 14058 95 371 15044 366 89 643 59 659 949 16263 476 79 723 865 17206 306 458 80 622 61 677 716 18260 490 19140 484 776 82 812 16 34 95 923 20131 311 32 98 709 857 21003 101 378 89 546 65 901 22267 619 23318 24 472 738 41 914 75 24528 846 911.

25264 494 611 80 26077 133 216 524 646 55 27574 762 98 28187 251 79

[illegible] 42159 802 458 663 916 61 430036 236 755 44106 322 40 550 54 845 77 45010 217 879 928 46258 [illegible] [illegible] 47126 858 845 992 48118 246 647 98 764 78.

50195 503 712 849 51199 57 438 338 686 93 826 52062 233 828 548 987 53374 54137 846 677 55113 386 616 56499 718 88 57126 413 46 501 748 804 23 27 928 58254 825 64 59020 306 60303 528 61155 78 403 12 99 610 76 746 62496 63444 610 709 98 812 64166 92 244 767 859 65207 391 980 66113 50 229 82 494 588 841 67187 399 454 531 823 68180 691269 431 592 742 947 70187 456 72 577 71066 391 661 731 83 807 53 72 72310 68 561 786 862 73069 89 243 [illegible] 74138 502 48 739 75009 877 534 48 708 82 860 90 76150 198 360 680 [illegible] 749 937 77343 45 617 861 965 78035 266 368 418 692 760 924 79006 232 323 87 97 564 672 94 786 818 80236 578 820 986 81420 565 806 912 80 82011 74 102 338 96 412 34 881 83259 848 62 84007 891 700 85093 498 811 91 911 86061 101 415 656 827 87041 163 359 78 88081 133 581 642 65 89876 90351 581 91018 446 612 92071 108 294 546 683 793 867 93358 466 545 724 841 94157 894 606 44 95228 [illegible] 784 842 96008 26 60 66 113 31 511 80 97219 868 901 98025 310 33 769 804 99076 196 335 89 786 100285 91 467 792 101104 888 859 102168 923 103098 153 328 74 604 96 909 95 104236 389 429 515 635 105034 82 117 48 280 329 38 61 442 719 35 933 34 106015 320 770 947 107403 873 108091 204 409 80 568 937 109016 978 110042 166 267 449 887 939 67 111492 524 634 112240 890 4 20 21 882 113100 37 276 365 789 45 903 89 114072 100 825 437 93 659 [illegible] 967 115502 925 116588 117169 [illegible] 98 410 76 40 410 [illegible] 118000 226 119010 467 696 791 866 120036 223 60 [illegible] 54 990 123121 526 80 827 124214 40 632.

125054 526 126338 557 822 127020 181 417 586 128066 89 871 998 129018 164 20 64 359 429 54 512 50 130064 191 385 868 81 937 131092 142 804 132265 346 550 133247 519 735 43 861 134094 342 558 673 74 743 841 906 135202 83 97 513 18 136217 70 430 45 569 631 96 760 [illegible] 137347 441 91 636 781 855 955 138002 271 331 713 33 91 95 998 139354 593 640 722 140038 153 245 958 141249 680 702 89 843 142041 650 95 799 861 918 143243 678 725 909 144302 582 627 946 145021 525 685 713 72 146015 255 692 862 147078 314 640 834 148119 301 441 93 532 149125 37 572 782 925 52 150014 40 350 780 931 15147 590 678 803 969 152012 478 601 24 827 153412 38 97 692 877 973 154156 631 711 15 814 155150 223 495 846 156145 85 425 157125 466 870 98 931 34 94 158798 159116 37 67[illegible] 896.

IV ciągnienie

GŁÓWNE WYGRANE.

75.000 zł. nr. 94409.

50.000 zł nr. 15331.

25.000 zł. n-ry 89713 107529.

20.000 zł. nr. 60501.

10.000 zł. n-ry 111366 129988 152596.

5.000 zł. n-ry 44629 71519 13669[illegible]

2.000 zł. n-ry 16987 38439 33624 42911 43811 57046 65144 71707 84669 85058 94876 127889 138466 146034.

1.000 zł. n-ry 7067 161046 1787[illegible] 15352 20306 30047 37487 49778 55130 59055 62539 79113 80808 84624 101941 102660 110429 118898 124210 127745 129182 29599 30928 136406 146637 146958.

Wygrane po 200 zł.

83 306 9 531 731 879 1040 251 575 661 92 2298 378 559 85 3031 41 194 513 4317 28 421 617 84 754 94 971 5291 305 454 750 860 6010 436 538 52 888 7002 482 790 925 8076 289 93 340 49 596 706 9315 205 29 80 10097 427 531 73 764 801 11121 338 94 547 75 788 99 12038 47 296 315 402 1[illegible] 503 58 686 14004 210 34 [illegible] 855 [illegible] 15072 344 573 906 16337 577 11140 9 346 61 683 872 970 18070 191 525 87 817 97 951 19177 228 847 69 20221 517 717 955 21038 144 464 527 835 950 22096 602 52 786 912 45 23514 17 96 24265 456 716 25045 338 440 537 815 24 88 26291 466 507 675 27136 365 405 740 806 28059 490 505 761 811 951 87 29344 789 30038 76 31042 90 250 332 455 588 807 32035 244 365 438 33000 180 329 481 590 629 887 34160 380 614 816 913 35310 566 866 36201 38 912 46 37704 33 570 793 38075 471 39084 197 345 443 766 40273 504 723 875 921 41032 313 60 42359 658 718 36 997 43074 269 314 983 8 44136 78 221 305 525 45351 420 98 516 73 86 616 748 859 907 46113 317 46 409 542 959 47070 809 601 48019 162 866 582 983 49271 313 577 728 89 50388 562 51437 91 535 42 99 704 908 52388 85 53043 81 101 77 358 578 972 54083 434 55401 619 794 56710 19 852 943 57038 111 215 485 626 920 58197 225 522 41 724 883 919 88 99 59121 611 60292 653 768 76 883 61108 242 76 81 405 42 608 28 797 959 62446 94 63308 417 598 763 985 64212 366 428 29 678 745 827 75 964 65051 408 41 61 69 572 706 888 934 66206 455 810 67166 201 84 429 743 96 835 68073 600 23 732 75 852 69187 288 411 24 938 48 70219 39 491 529 83 607 735 910 67 71082 234 635 774 72195 388 441 72 613 842 44 73080 81 496 683 754 93 74210 424 623 990 75129 334 76028 [illegible] 397 517 70 96 77043 68 151 200 22 679 710 46 76 78254 73 549 94 79093 128 81 256 730 80222 27 53 76 404 5444 81035 89 280 338 51 70 744 82001 88 279 415 565 778 969 83171 443 80 562 906 84046 20 241 93 895 960 98 85203 369 94 462 680 82 86024 259 72 428 512 36 888 930 87472 603 912 59 88385 445 525 601 748 902 89072 101 51 238 469 741 90157 295 419 575 727 91110 222 572 92052 256 334 590 664 93580 778 828 94056 156 329 743 969 95024 48 97 207 47 318 88 653 79 778 96226 335 79 771 97927 84 98194 97 733 71 911 [illegible] 99020 110 424 [illegible] 515 618 759 936 100144 390 895 101093 238 345 526 53 59 102067 117 98 410 67 891 972 103031 141 380 447 546 748 95 104000 245 306 30 67 432 674 827 994 105035 64 300 732 901 106092 [illegible] 334 82 743 50 107003 219 62 550 88 694 108350 44 92 692 890 109028 656 833 907 110158 272 83 352 421 736 111096 164 50 611 16 46 60 713 112024 92 169 85 281 323 786 816 19 113003 57 423 678 114627 900 115030 122 78 227 74 209 587 984 116025 316 518 658 908 117073 170 116 417 518 812 118101 235 89 572 781 119081 181 23 208 39 377 630 86 701 91270 120078 226 792 841 967 1 1140 88 530 942 60 75 93 122007 53 98 299 334 159 523 58 617 954 123139 72 358 597 124900.

125126 358 92 637 895 126213 588 775 77 936 127064 186 127258 438 20 128170 82 366 425 676 87 129130 280 809 27 92 130045 123 266 13 302 75 445 876 131181 247 433 85 580 722 132274 304 421 544 133017 228 805 26 97 686 976 134125 91 596 619 914 135061 311 436 136009 183 236 538 88 137094 98 155 425 613 138007 314 393 139047 55 94 191 455 789 898 906 140056 268 78 141200 680 712 67 936 142104 51 80 464 663 714 143019 232 344 521 791 144030 101 37 219 449 63 145015 200 2 84 320 90 414 950 146334 96 910 34 147120 88 272 871 616 787 43 852 56 63 921 82 148352 149095 231 37 74 749 150248 562 691 76 790 894 151144 228 368 97 419 79 650 892 152111 288 508 887 153124 44 75 344 419 671 668 738 78 836 906 154202 43 93 377 663 155241 312 90 488 556 72 156089 157100 262 387 731 843 837 158053 334 417 23 580 86 678 4 80 775 987 159250 544 887 77 859 924.

WIADOMOŚCI SPORTOWE

TENIS

MECZ TENISOWY POLSKA — DANIA.

W piątek rozpoczął się w Katowicach mecz tenisowy o puchar Dawisa pomiędzy reprezentacjami Polski i Danii. Jest to 20-ty nasz mecz o puchar Dawisa. Dotychczas na 19 spotkań wygraliśmy tylko 6, przegraliśmy 13. Stosunek punktów wynosi 35:55 na naszą niekorzyść.

Dotychczasowe wyniki Polski w walkach o puchar Dawisa przedstawiają się następująco:

1925 r. — Polska — Anglia 0:5.
1926 r. — Polska — Anglia 0:5.
1927 r. — Polska — Belgia 0:5.
1928 r. — Polska — Dania 0:5.
1929 r. — Polska — Anglia 0:5.
1930 r. — Polska — Rumunia 3:2
1931 r. — Polska — Anglia 0:5.
1931 r. — Polska—Norwegia 3:2
1931 r. — Polska — Dania 2:3.
1932 r. — Polska — Holandia 4:1
1932 r. — Polska — Anglia 1:4.
1933 r. — Polska — Holandia 2:2
1933 r. — Polska — Włochy 2:3.
1934 r. — Polska — Belgia 4:1.
1934 r. — Polska — Estonia 5:0.
1934 r. — Polska — Grecja 5:0.
1936 r. — Polska—P. Afryka 2:3
1936 r. — Polska — Austria 2:3.
1937 r. — Polska — Czechosłowacja 1:4:

PRZYJAZD DUŃSKICH TENISISTÓW DO KATOWIC.

W czwartek przybyła do Katowic tenisowa reprezentacja Danii na mecz o puchar Dawisa z Polską. — Na dworcu powitali gości przedstawiciele Śląskiego Okr. Zw. Tenisowego oraz dziennikarze sportowi. Duńczycy zamieszkali w hotelu „Monopol". W godzinach popołudniowych odbyli oni pierwszy trening na centralnym korcie Pogoni.

LOSOWANIE MECZU POLSKA — DANIA.

W czwartek po południu odbyło się losowanie meczu o puchar Dawisa Polska — Dania.

Dało ono następujący wynik:

W piątek walczył Hebda z Ploughman'em a Tłoczyński z Bekevold'em.

W sobotę para Tłoczyński—Hebda spotka się z parą Ulrich —Koerner.

W niedzielę Tłoczyński gra z Ploughman'em, a Hebda z Bekevold'em.

Sędzią meczu jest p. Scott. — Początek gier każdego dnia o godz 15-tej.

PIŁKA NOŻNA

OGROMNE ZAINTERESOWANIE WŚRÓD POLSKIEJ EMIGRACJI MECZEM POLSKA — BRAZYLIA.

Mecz o mistrzostwo świata Polska — Brazylia, który się odbędzie w Strasburgu wywołał ogromne zainteresowanie wśród polskiej emigracji we Francji. W licznych koloniach polskich we wschodniej Francji organizowane są wycieczki autobusowe i według obliczeń conajmniej 5.000 miejscowych emigrantów polskich będzie obecnych na meczu. Niemniejsze zainteresowanie mecz Polska — Brazylia wywołał wśród Polaków we Francji środkowej i północnej. We Francji środkowej znajduje się bardzo dużo emigrantów, pracujących na roli, którzy w swoim czasie usiłowali doprowadzić do skutku mecz reprezentacji Krakowa — St. Etienne. Ze względu na stosunkowo niewielkie oddalenie od Strasburga, należy oczekiwać przybycia i stamtąd licznych wychodźców. We Francji północnej dyrekcja kolejowa postanowiła uruchomić specjalny pociąg— który po opuszczeniu Lille zatrzymywać się będzie w większych koloniach i zabiera stamtąd emigrantów, udających się na mecz.

Robotnicy popierajcie wasze pismo

KRONIKA KRAKOWSKA

1 Maj 1938 r. w Krakowie

Fotografię - panoramę Rynku krakowskiego w czasie manifestacji 1 maja wydał OKR. PPS. Kraków - miasto. Cena egzemplarza 10 gr. 100 egz. 7 zł. Do nabycia w OKR. PPS., Aleja Krasińskiego 16, w administracji „Naprzodu", ul. św. Tomasza 11a i w bibliotece TUR. ul. Sławkowska 12.

WALNE ZGROMADZENIE

Związku Robotników Dozorców Domowych, Służby Domowej i pokrewnych zawodów w Polsce Oddział I. w Krakowie, odbędzie się w niedzielę, dnia 8-go maja 1938 r., o godz. 9-ej min. 30 przedpołudniem w lokalu własnym przy ul. Szczepańskiej 5 II p. z porządkiem dziennym:

1) Zagajenie i wybór prezydium Walnego Zgromadzenia. 2) Odczytanie protokółu z ostatniego Walnego Zgromadzenia. 3) Sprawozdania: a) z działalności Zarządu, b) kasowe, c) Komisji rewizyjnej z wnioskiem o udzielenie absolutorium ustępującemu Zarządowi. 4) Wybór Komisji Matki. 5) Wybór nowego Zarządu, Komisji Rewizyjnej i Sądu Polubownego. 6) Wnioski.

Z uwagi, że na Walne Zgromadzenie wstęp mają tylko członkowie, nie zalegający ze składkami powyżej 3-ch miesięcy prosimy wszystkich członków o wcześniejsze wyrównanie zaległości.

Wtsęp na Walne Zgromadzenie mają tylko członkowie Związku za okazaniem legitymacji członkowskiej.

Zarząd Związku.

Małostkowość prezesa K. P. W.
wywołuje niepotrzebne konflikty

Na ostatnim zjeździe wybrano prezesem K. P. W. w Krakowie inż. Błaszczyka. Pan ten jest zdecydowanym wrogiem socjalizmu i Z. Z. K.

W warsztatach kolejowych w Woli Duchackiej utworzyli przed laty warsztatowcy własnym wysiłkiem orkiestrę pod nazwą „Harmonia". Czynni członkowie tej orkiestry, to przeważnie członkowie ZZK.: wspierającymi materialnie tę orkiestrę, to w większości ZZK-owcy. W statucie „Harmonii" było zastrzeżone, że orkiestra ma również występować we wszystkich uroczystościach i pochodach, jakie urządza ZZK.

Od początku owego istnienia występowała na uroczyściach ZZK.; oczywiście, że i w dn. 1 Maja brała udział w pochodzie z Oddziałem ZZK. Nawet, kiedy orkiestrę tę przejęło KPW., zastrzeżono prawa, o których wyżej piszemy — i orkiestra ta, za prezesury p. Prochownika, bez przeszkód brała udział co roku w pochodzie 1 Maja, oczywiście w własnych cywilnych ubraniach.

W bieżącym roku przyszedł nowy prezes KPW. inż. Błaszczyk, który kategorycznie zabronił nawet wypożyczenia instrumentów zespołowi, złożonemu z członków ZZK., który jak co roku, chcieli przygrywać pochodowi warsztatowców w dniu 1 Maja.

Podobne małostkowe postępowanie inż. Błaszczyka, prezesa KPW., do którego należą w przeważającej większości członkowie ZZK., jest z punktu widzenia i celów KPW. szkodliwe — i zasługuje na jaknajsurowsze potępienie.

Zarząd Koła Miejscowego w Podgórzu, muzycy i członkowie ZZK. postawili na swoim — i zespół orkiestry wziął udział w pochodzie 1 Majowym, prowadząc szeregi ZZK. z Podgórza. Instrumenty pożyczyli jednak od innej organizacji.

Panie prezesie! — Warsztatowcy podgórscy za czasów zaborczych mimo szykan „czarnożółtych" Polaków — urzędników, w dnin 1 Maja demonstrowali o Polskę Wolną, Niepodległą i Sprawiedliwą. Nie zraziły ich żadne szykany.

Oni i dzieci ich walczyli o Polskę. Teraz szykany nie zrażą ich także.

Warsztatowcy, czł. ZZK. w Podgórzu, postanowili zaprzestać opłacania wkładek na rzecz orkiestry, która istnieje w tamtejszych warsztatach, zaś członkowie zespołu muzycznego postanowili wystąpić z tego zespołu.

Zastrzegamy się wobec administracji kolejowej przed jakimkolwiek terorem administracyjnym zmuszaniem członków ZZK. do należenia do tego zespołu, wbrew ich woli! W wypadku represji w obronie ich stanie ogół robotniczy.

P. minister swoje, a administracja kolejowa swoje!

Pan Minister Komunikacji kilkakrotnie oświadczał kolejarzom, że chce ulżyć doli kolejarzy, emerytów i wdów — i że nakazał przyjmować na PKP. przede wszystkim synów kolejarzy i emerytów oraz wdów.

Istotnie w zeszłym roku przyjęto kilkudziesięciu warsztatowców do służby na PKP. Obecnie kilkunastu dostało zwolnienie w dn. 1 kwietnia (w Rzeszowie i w Krakowie) i to przeważnie synów kolejarzy lub emerytów, aczkolwiek są inni, którzy nie odpowiadają kwalifikacjom, przedstawionym w oświadczeniu p. Ministra, ale za to cieszą się protekcją.

Władze dyrekcyjne wyraźnie oświadczyły, że nic nie wiedzą o zarządzeniu M. K., aby w razie zapotrzebowania do służby na PKP. uwzględniano przede wszystkim synów kolejarzy, emerytów i wdów. Wiedzą natomiast, że tylko zasłużeni mają względy.

Jakie trzeba mieć zasługi?

Wszak tu chodzi o ludzi młodych, którzy jeszcze nie mieli możności walczyć o Polskę!

Opłaty od środków przewozowych i od psów

Zarząd Miejski w Krakowie przypomina, że z dniem 15 maja b. r. upływa termin płatności I raty opłaty od środków przewozowych oraz I raty podatku od psów na rok 1938. Jednocześnie Zarząd Miejski zwraca uwagę, że ulgi w podatku od psów dotyczyć będą tylko tych płatników którzy wpłacą pierwszą ratę w wyznaczonym terminie, t. j. do dnia 15 maja b. r.

Poza tym przypomina się tym płatnikom, którym zaległości w opłatach i podatkach miejskich rozłożono na raty, aby punktualnie wpłacili ratę majową, gdyż w przeciwnym razie naraża się na utratę przyznanych im ulg.

W razie nie zapłacenia w oznaczonych terminach powyższych opłat, podatków oraz przyznanych rat, Zarząd Miejski przystąpi do egzekucyjnego ściągania należytości z odsetkami zwłoki i kosztami egzekucyjnymi, co narazi płatników na dodatkowe koszty.

Doręczanie poczty w niedzielę i święta
w uzdrowiskach

Przygotowywane są zarządzenia w sprawie obsługi pocztowej i telegraficznej uzdrowisk i miejscowości letniskowych w bieżącym sezonie. We wszystkich letniskach i uzdrowiskach na obszarze całego kraju zamierzone jest wprowadzenie od 15 maja do końca sierpnia specjalnych doręczeń listów zwykłych w niedziele i wszystkie dni świąteczne.

Zapotrzebowanie kwater
na „Dni Krakowa"

Należy spodziewać się, że w czasie „Dni Krakowa" frekwencja turystów, przybywających do Krakowa zarówno na indywidualne karty uczestnictwa, jak i w wycieczkach zbiorowych będzie o wiele większa niż w roku ubiegłym, kiedy do Krakowa przybyło 40 000 osób.

Dla masowych wycieczek uruchomiono, obok istniejącego już miejskiego Domu Wycieczkowego w Oleandrach, Dom Turystyczny w Rynku Głównym.

Jednakże Domy Wycieczkowe nie pokrywają zapotrzebowania na kwatery. To też Komitet Obywatelski „Dni Krakowa" zwraca się z gorącym apelem do mieszkańców miasta, aby zgłaszali wolne pokoje na kwatery dla turystów. Akcję kwaterunkową przeprowadza Polski Związek Turystyczny ul. Lubicz 4 (tel. 113-85), gdzie należy zgłaszać wolne kwatery. Kwatery te będą płatne w zależności od jakości pokoju, komfortu i t. d.

Pogrzeb tow. Zmysłowskiego

W przeddzień Święta robotniczego 1 Maja odbył się pogrzeb tow. Jana Zmysłowskiego, byłego przewodniczącego Związku Transportowców Oddziału Tragarzy w Krakowie.

Tow. Zmysłowski zmarł przy wykonywaniu swej pracy.

Zmarły, jako jeden z najczynniejszych bojowników o polepszenie bytu tragarza w Krakowie — cieszył się wśród robotników transportowych wielkim poważaniem. Pogrzebem zajęli się współtowarzysze, zorganizowani w Związku Zaw. Transportowców.

Pogrzeb był potężną manifestacją klasowo zorganizowanych robotników Krakowa; tłumne rzesze i Czerwone Sztandary żegnały tow. Zmysłowskiego.

Nad grobem przemówił im. Rady Zw. Zaw. tow. Cekiera, oraz jeden z kolegów tragarzy. Odśpiewaniem „Czerwonego Sztandaru" i podniesieniem pięści żegnano towarzysza Zmysłowskiego.

W zmarłym straciłi transportowcy człowieka walki i naprawdę ofiarnego towarzysza.

Cześć Jego pamięci!

Procesy o fałszowanie podpisów

Przed sądem krakowskim stanęli Joanna Kolanowska, rolniczka spod Krakowa, oskarżona o sfałszowanie podpisu swej siostry na skardze sądowej, i Władysław Janikowski, emerytowany urzędnik sądowy, oskarżony o namawianie Kolanowskiej do tego czynu.

Janikowski pracował w kancelarii adw. Sigewicza, a gdy Kolankowska zjawiła się tam, aby wnieść skargę miał jej polecić podpisanie jej siostry .

Sąd zasądził oboje po sześć miesięcy więzienia z zawieszeniem wykonania kary.

W sądzie krakowskim zapadł wyrok w procesie 64-letniego kupca Salomona Majera false Rottenberga.

Majer oskarżony był o szereg przestępstw, jak pobieranie lichwiarskich odsetek, egzekwowanie zapłaconych już weksli, fałszowanie podpisu i składanie fałszywych zeznań. Majer został zasądzony tylko za fałszywy podpis na 8 mies.ęcy więzienia, , zawieszeniem wykcnania kary. Od wszystkich innych zarzutów aktu oskarżenia został uniewinniony.

Skazanie 3 kobiet za niedozwolony zabieg

Przed krakowskim Sądem Okręgowym toczyła się sprawa akuszerki St. Godniowskiej z Dębnik, oskarżonej o dokonanie niedozwolonego zabiegu, p. E. N., oskarżonej o poddanie się temu zabiegowi oraz Zofii Maślakowej, oskarżonej o nakłanianie M. do spędzenia płodu.

Sąd skazał Godniowską na pół roku więzienia z zawieszeniem wykonania kary na 4 lata; pozostałe dwie oskarżone po miesiącu aresztu z zawieszeniem wykonania kary.

Ś. P.

SYDONIA LAKSBERGER

zmarła w dniu 30 kwietnia b. r. po krótkich cierpieniach przeżywszy 69 lat. Pogrzeb odbył się dnia 1 maja 1938 r. o czym zawiadamia w smutku pogrążona

RODZINA.

Jubiler musi zwrócić sygnet

Swego czasu skradziono sędziemu grodzkiemu p. G. w Krakowie złoty sygnet, który — jak się później okazało — zakupił jubiler K. G.

Przeciw jubilerowi sporządzono akt oskarżenia o paserstwo i sprawa znalazła się przed sądem, gdzie został on zasądzony na grzywnę w wysokości 200 złotych.

Na skutek odwołania jubilera sprawa znalazła się przed sądem odwoławczym, gdzie rozpatrywał ją sędzia dr. Frey. Wyrok I-ej instancji został zatwierdzony. Równocześnie sąd orzekł, że jubiler winien zwrócić sędziemu sygnet, równej wartości ze skradzionym.

Historie dnia

Złamana ręka w czasie pracy. Robotnica Maria Bieńkówna w czasie pracy w fabryce „Pischinger" doznała złamania prawego przedramienia. Pogotowie odwiozło ją do szpitala Ubezpieczelni Społecznej.

Krwawa bójka uliczna. Na ulicy Wadowickiej został dotkliwie poturbowany w czasie bójki Jan Hajda, zam. w Jugowicach. Wezwany lekarz pogotowia stwierdził ranę kłótą klatki piersiowej. Rannego odwieziono do szpitala Św. Łazarza.

Skradła dwa płaszcze. Anna Walewska, ul. Dajwor 3, skradła swemu pracodawcy E. Hartfeldowi 2 płaszcze, wart. 150 zł., poczym zbiegła w niewiadomym kierunku.

Przetarg publiczny

Komenda Policji Państwowej miasta Krakowa sprzeda w drodze publicznego przetargu ustnego:

1) 2 łodzie sportowe, półwyścigowe z drzewa cedrowego,

2) 8 łodzi zwykłych 2 i 4 wiosłowych,

3) stojaki na łodzie, łańcuchy, linki druciane, bosaki i wiosła,

4) galar drewniany i pomost.

Przetarg odbędzie się w dniu 13 maja 1938 o godz. 9-tej na podwórzu realności przy ul. Kościuszki 46.

Przedmioty, wyszczególnione pod poz. 1 do 3, oglądać można w dniu 12 maja b. r., w godzinach od 8—15-tej, w miejscu przetargu, a galar i pomost codziennie w Zarządzie Portu Wodnego w Płaszowie.

Przystępujący do przetargu łodzi wymienionych pod poz. 1 winni złożyć wadium w kwocie 50 zł. na ręce przewodniczącego Komisji przetargowej.

Dyżury lekarzy

Dnia 7 maja — noc.

Holzer M.—Długa 4, m. 6, tel. 139-58.

Lust Izaak—Starowiślna 4, tel. 117-01.

Herzhaftowa A. — Floriańska 47, tel. 169 68.

Klecmek S. — Litewska 6, tel. 178-14.

Życie robotnicze

Konferencja Prezydiów Oddziałów Związków Zaw. odbędzie się dn. 8 b. m. o godz. 10-ej rano przy ul. Warszawskiej 15/17. Sprawy ważne.

Posiedzenie Wydziału Rady Związków Zaw. odbędzie się w niedzielę, 8 b. m. o godz. 9 rano przy ul. Warszawskiej 15/17. Sprawy ważne.

Wycieczka T.U.R.

do Muzeum Zoologicznego Uniwersytetu Jagiellońskiego przy ul. św. Anny 6, odbędzie się w niedzielę, 8 b. m.. o godz. 10. Opłata 20 gr.

Wycieczka będzie oprowadzona przez siły fachowe.

Sędzia Korusiewicz powołany do Warszawy

Dotychczasowy sędzia apelacyjny do spraw szczególnej wagi Korusiewicz powołany został na identyczne stanowisko do stolicy.

Jak wiadomo, sędzia Korusiewicz prowadził szereg głośnych spraw, m. in. śledztwo w sprawie Parylewiczowej.

Stanowisko sędziego apelacyjnego do spraw szczególnej wagi w Krakowie obejmie sędzia Wójcicki.

Za wyłudzenie 2 zł.
pół roku więzienia

Sąd okręgowy na sesji wyjazdowej w Olkuszu skazał mieszkańca Czubrowic (olkuskie), Józefa Grzegorczyka, na pół roku więzienia za wyłudzenie 2 zł. na wódkę od Jana Hrabiego.

Biorąc pod uwagę dotychczasową niekaralność skazanego, sąd zawiesił mu wykonanie kary na 2 lata.

Radio krakowskie

SOBOTA, 7 maja

11.40 Utwory Jana Sibeliusa. — płyty. 13.45 Koncert życzeń z płyt. 14.45 Wiad. bieżące. 14.50 Pieśni z Wieży Mariackiej. 15.00 Z twórczości M. de Falla -- płyty. 15.15 Pogadanka aktualna. 15.25 Lokalne wiad. gospod. 18.10 Lokalne wiad. sport. 18.15 „Kraków wczorajszy i dzisiejszy": „Zbytek w życiu dawnego patrycjatu krakowskiego" wygł. dr. Krystyna Pieradzka. 18.30 „Miniatury kwartetowe w wyk. Kwartetu smyczkowego Rozgłośnie krakowskiej. 18.55 Program. 22.35 Muzyka lekka (płyty). 23.00 „Płyty za płytą..." — muzyka taneczna.

NIEDZIELA, 8 maja

8.30 Pog. „O racjonalnym podsiewie łąk" wygł. inż. Sołtys. 8.40 Muzyka poranna (płyty). 8.50 Pieśni majowe z Wieży Mariackiej. Po nabożeństwie ok. godz. 10.30 Muzyka (płyty). 13.00 „Kronika artystyczna Krakowa" (sprawy teatralne) w opr. Józefa Wiśniowskiego. 15.45 „Gawęda niedzielna": „Poezja Szarego domu" wygł. Maria Kordaszewska. 16.00 Wiad. bieżące. 19.40 Program. 1945 Basowa aria operowa w wyk. Piotra Kruszewskiego, przy fort. dyr. Bolesław Wallek - Walewski. 20.05 Walka z filistrem, satyra polska z przed 50 laty — wieczór literacki w opr. dr. Kazimierza Wyki. 20.35 Lokalne wiad. sport. 23.00 „Płyta za płytą..." — muzyka taneczna.

Za oszustwo matrymonialne

Przed Sądem Apelacyjnym w Krakowie odbyła się rozprawa przeciw dwu braciom: Zenonowi i Arturowi Hermanom, którzy w podstępny sposób wyłudzili 1500 zł. od pewnej krawcowej.

Artur Herman zaręczył się z krawcową, a pieniądze, które rzekomo miały być złożone u adwokata, jako kaucja, bracia wydali na swoje potrzeby.

Sąd pierwszej instancji skazał obu braci na rok i trzy miesiące więzienia. Sąd Apelacyjny wyrok zatwierdził.

Zniżki kolejowe
na 8-dniowy pobyt w uzdrowiskach

Od 1 maja obowiązuje wielka zniżka kolejowa w związku z 8-miodniowym pobytem w 32 miejscowościach uzdrowiskowych w całej Polsce. W wymienionym okresie wyjeżdżający od tych uzdrowisk po zaopatrzeniu się w karty uczestnictwa L. P. T. korzystać będą przy 8-dniowym pobycie w uzdrowisku z 66-procentowej zniżki kolejowej.

Repertuar

TEATR IM. J. SŁOWACKIEGO.

W sobotę i w niedzielę wieczorem powtórzenie ostatniej premiery, komedii B. Nusića „Pani ministrowa", w opracowaniu scenicznym reż. J. Karbowskiego.

W niedzielę po południu komedia E. Rostanda „Romantyczni", w opracowaniu scenicznym reż. W. Biegańskiego

Sobota, 7.V. „Pani ministrowa".

Niedziela, 8.V. popoł. „Romantyczni"; wiecz. „Pani ministrowa".

„CARMEN" W OPERZE KRAKOWSKIEJ.

W poniedziałek, dn. 9 b. m. wykonaną zostanie ulubiona dzięki swej melodyjności opera G. Bizeta „Carmen". W partiach głównych usłyszymy parę znakomitych artystów zagranicznych: Marię Sneśinę, mezzosopranistkę oper europejskich, oraz Emila Marinescu, bohaterskiego tenora opery bukareszteńskiej.

Kina

ADRIA: „Kombatanci".

ATLANTIC: „Historia jednej nocy" i „Królowa przedmieścia".

BAGATELA: „Caranga" i Br. Bronowski i „Zagadka XX wieku Ben-Al".

DOM ŻOŁNIERZA: „Kapitan Taylor"

KINO MUZEUM we czwartek dn. 5-go maja b. r. film p. t. „Mały lord" (w roli gł. Freddie Bartholomew, Dolores Costello - Barrymore). Ponadto dodatki.

PROMIEŃ: „Ubóstwiana" (Marta Eggerth, Fritz Dongen).

ŚWIT: „Tygrys Esznapuru".

STELLA: „Wesołe szaleństwo" i „Bohater z Teksasu".

UCIECHA: „Pensjonarka".

WANDA: „Manewry jesienne".

DOM ŻOŁNIERZA: „Kościuszko pod Racławicami".

ARMIAN KARKUS, zam. w Tarnowie, ul. Krupnicza 19, unieważnia dowód osobisty, wystawiony przez Zarząd miejski w Tarnowie Nr. I. Dwd. A — 11/35 z dnia 24 maja 1935.

ZE ŚLĄSKA

Rozprawy przeciwko endeckim pikieciarzom

Jak donoszą, odbędzie się w maju szereg procesów przeciwko endeckim pikieciarzom, którzy podczas świąt Wielkiej Nocy w tak brutalny sposób terroryzowali ulice miast górnośląskich. Jak słychać jednak, akt oskarżenia jest bardzo ograniczony i dotyczy tylko zarzutu tamowania ruchu ulicznego, co mogło mieć niepożądane następstwa. Natomiast fakty ordynarnego wygrażania się przechodniom, teroryzowania kobiet i obelżywych wyzwisk nie są przedmiotem dochodzeń. Poszkodowani mogą rzekomo sami skarżyć. Ale kogo? Nieznanych bojówkarzy? Przecież policja odmawiała wylegitymowania tych panów.

Radio śląskie

SOBOTA, 7 maja

11.40 Utwory Jana Sibeliusa — płyty. 13.00 Koncert życzeń. 13.15 Muzyka obiadowa. Wyk.: Orkiestra salonowa pod dyr. Jarosława Leszczyńskiego. Franca Morni — sopran kolor. Jerzy Harald — akomp. 14.25 Wiad. bieżące. 14.35 Emil Vachar — harmonista ze swą orkiestrą — płyty. 18.10 Wiad. sport. 18.15 „Dzień Zmartwychwstania" — słuchowisko historyczne Zdzisława Hierowskiego wg. legend Ludwika Łakomego. 18.45 Pog. akt. 18.55 Program. 22.55 Marsze i tańce z operetek — płyty.

Redaktor odpowiedzialny: JERZY CESARSKI

Odbito w drukarni Sp. Nakładowo - Wydawniczej „Robotnik", Warszawa, Warecka 7.